Dziś dodatek ŚWIAT i ŻYCIE

NIEDZIELA
17 października 48

Nr. 289(1318) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFGH

Cena 10 zł

Stanowczy głos delegata radzieckiego w ONZ

Ludy kolorowe muszą odzyskać wolność

Państwa kolonialne płacą premie za... niewolników

Paryż (PAP). Na kilku ostatnich posiedzeniach komisji powierniczej ONZ rozpatrywano referat specjalnego komitetu, któremu powierzono zbieranie informacji, dotyczących sytuacji tzw. terytoriów niesamodzielnych. Artykuł 73 Karty ONZ zobowiązuje członków do zabezpieczenia tym obszarom postępu politycznego, gospodarczego i społecznego, jak również postępu w dziedzinie oświaty.

Już pierwsze dni dyskusji komisji powierniczej ujawniły **kłopotliwą sytuację delegatów państw kolonialnych**, którzy usiłowali uchylić się od dyskusji nad meritum przedstawionych informacji. Dążyli oni przede wszystkim do przemilczenia faktu, że zgodnie z art. 73 Karty ONZ, informacje, do których udzielenia zobowiązały się państwa kolonialne, powinny wszechstronnie oświetlać sytuację w koloniach i na terytoriach podległych tym państwom.

Np. delegat Wielkiej Brytanii twierdził, że minęły już czasy, gdy reżim kolonialny był synonimem ucisku i wyzysku ludów kolonialnych, oraz bezskutecznie usiłował dowieść, że dzisiaj mocarstwa kolonialne myślą tylko o „pomyślności i rozkwicie" ludów, zamieszkujących obszary kolonialne.

Delegat radziecki, Kułajenkow poddał krytyce podobne twierdzenia przedstawicieli państw kolonialnych. Podkreślił on, że właśnie informacje, do których składania zobowiązani są członkowie ONZ na mocy Karty, są jednym ze środków, za pomocą których ONZ może czuwać nad wykonaniem zobowiązań, przewidzianych w Karcie.

Dotychczas udzielone informacje, są niewystarczające i niedokładne, nie dając rzeczywistego obrazu sytuacji na terytoriach niesamodzielnych. W rozdziale, dotyczącym warunków socjalnych, pominięto całkowicie problem rasowy, jakkolwiek stanowi on jedną z najbardziej palących kwestii, jeśli chodzi o terytoria niesamodzielne. **Wiadomo, np. że ludność afrykańska Kenii i wielu innych obszarów, pozbawiona jest całkowicie praw obywatelskich.**

Robotnik tubylczy otrzymuje za swą pracę 50-krotnie mniej, niż Europejczyk. Na wychowanie dziecka afrykańskiego wydaje się 400—500 razy mniej, niż na wychowanie dziecka europejskiego itd.

W informacjach na temat spraw zatrudnienia przytaczane są formalne dane statystyczne oraz ustawy i konwencje międzynarodowe, stosowane teoretycznie na danym obszarze. Tymczasem wiadomo, że **w Rodezji północnej, Sierra Leone, Nigerii, Kynii i na innych terytoriach, praktykuje się, wbrew ustawom i konwencjom międzynarodowym, przymusową mobilizację ludności do pracy w plantacjach i w górnictwie. W Kongo Belgijskim zdarza się często, że miejscowi kacykowie dostarczają robotników, otrzymując za to premie. Z robotnikami plantacji i kopalni zawierane są umowy, które stawiają ich w sytuacji niewolników.**

Kułajenkow podkreślił, że związki zawodowe tych terytoriów pozbawione są możności obrony praw robotniczych, gdyż znajdują się one pod ścisłą kontrolą władz.

W dalszym ciągu Kułajenkow stwierdził, że w kolonii angielskiej Złote Wybrzeże wśród 30 członków rady ustawodawczej, znajduje się **tylko 2 przedstawicieli ludności afrykańskiej.** W Ugandzie 4-milionową ludność tubylczą reprezentuje w radzie ustawodawczej **tylko 4 członków,** podczas gdy na 2 tys. Europejczyków przypada tam 14 przedstawicieli.

Na zakończenie Kułajenkow zgłosił projekt rezolucji, która zaleca państwom, sprawującym władzę nad terytoriami niesamodzielnymi, dostarczenie odpowiednich informacji uzupełniających i wysyłanie corocznie na terytoria niesamodzielne przedstawicieli ONZ dla naocznego stwierdzenia stanu faktycznego.

W PARYŻU TRWA STRAJK KOLEJARZY

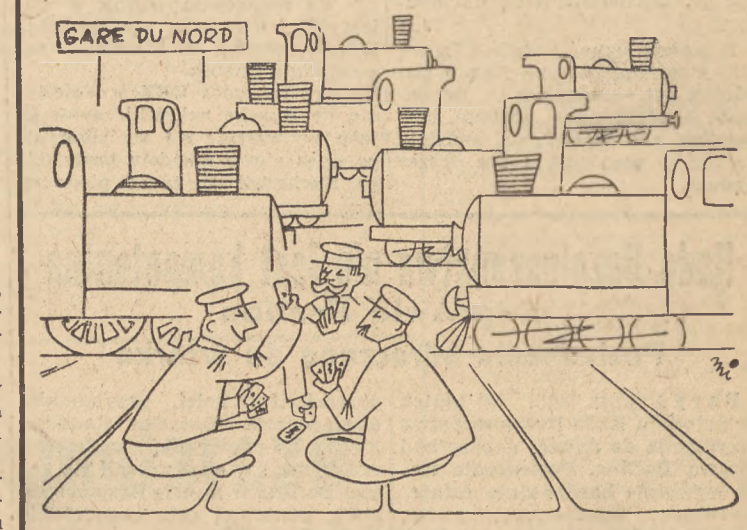

Kompletny rozkład jazdy kolejowej we Francji.

Gwidon Miklaszewski

Górnicy-przodownicy w kopalniach wałbrzyskich

Wałbrzych. (PAP) We wrześniu br. najlepsze wyniki w kopalniach dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego uzyskali następujący górnicy:

Kopalnia „Biały Kamień": Edmund Rozwal — 413,5 proc. normy, Stanisław Magiera — 329 proc. normy, Stanisław Ptaszek — 329 proc normy:

kopalnia „Nowa Ruda": Leon Majka" — 348 proc. normy, Józef Nowacki — 245 proc. normy, Jan Sondel — 245 proc. normy:

kopalnia „Victoria": Sierny Paweł — 344 proc. normy. Wincenty Skaubania — 298 normy. Wojciech Szczupak — 292 proc. normy:

kopalnia „Bolesław Chrobry": Henryk Bem — 278 proc. normy, Józef Ciszek — 259 proc. normy, Józef Skórza — 248 proc. normy:

kopalnia „Mieszko": Edmund Bazarnik — 234 proc. normy. Czesław Niedosmiałek — 231 proc. normy. Józef Balon — 210 proc. normy.

Akcja współzawodnictwa pracy obejmuje coraz szersze kręgi w kopalniach dolnośląskich. Wyniki wydobycia są coraz lepsze, a szeregi przodowników pracy DZPW rosną z miesiąca na miesiąc.

Szef wywiadu USA w Hiszpanii

Nowy Jork (PAP) Prasa amerykańska zamieściła wiadomość o wyjeździe do Madrytu szefa amerykańskiego wywiadu wojskowego, admirała Hillenketera, w celu „przeprowadzenia inspekcji".

Uroczyste koncerty

w 99 rocznicę śmierci Chopina

Warszawa. (PAP) W związku z przypadającą w dniu 17 bm. 99 rocznicą śmierci Chopina, w kościele św. Krzyża w Warszawie odbędzie się uroczyste nabożeństwo, które będzie transmitowane przez Polskie Radio.

W dniach 16 i 17 bm. w sali Instytutu Fryderyka Chopina otwarta zostanie wystawa pamiątek chopinowskich, podczas której odbywać się będą krótkie audycje w wykonaniu laureatów Konkursu Eliminacyjnego.

W sali „Roma" odbędzie się uroczysty koncert, poświęcony pamięci Chopina.

W miejscu urodzenia Chopina, w Żelazowej Woli oraz w okolicznych miejscowościach — Brochowie, Sochaczewie i Chodakowie odbędzie się w dniu 17 bm. szereg uroczystości, związanych z 99 rocznicą śmierci wielkiego kompozytora.

Muzyka polska w konkursie budapeszteńskim

Budapeszt. (PAP) Wczoraj upłynął piąty dzień od chwili rozpoczęcia międzynarodowego konkursu muzycznego im. Beli Bartoka. Polski uczestnik konkursu, młody pianista Waldemar Maciszewski doszedł do półfinału, rokując wielkie nadzieje na przedostanie się do finału, do którego w każdej kategorii dopuszczonych jest 9 kandydatów.

Sztompka w Brukseli i Amsterdamie

Warszawa (PAP). Pianista Henryk Sztompka, po pełnych sukcesów występach w Anglii, udaje się w najbliższych dniach do Brukseli i Amsterdamu, gdzie da kilka koncertów.

24-godzinna wspinaczka na iglicę

Operatorzy filmowi Polski i Bułgarii chwytają na taśmę śmiały wyczyn młodych taterników

Wrocław. (st) Największą sensacją dnia na Wystawie ZO jest wyczyn dwóch młodych taterników, członków klubu wysokogórskiego, studentów Uniw. Jag., Wojciecha Niedziałka i Zbigniewa Jaworowskiego, którzy w piątek w godzinach południowych rozpoczęli wspinaczkę na 104-metrową iglicę, celem zdjęcia uszkodzonego lustra i założenia żarówek na jej szczycie.

Już we wczesnych godzinach przed południowych wokół dziedzińca wystawowego przed Halą Ludową zebrał się ogromny tłum ludzi, by z zapartym oddechem śledzić nielada wyczyn członków klubu wysokogórskiego. Do wyprawy przygotowano specjalny sprzęt jak: liny nylonowe i konopne, klamry, karabinki i hełmy.

Pierwsze stadium wspinaczki obserwowali również goście bułgarscy, którzy przybyli w tym czasie na Wystawę. *Operatorzy filmowi Polski i Bułgarii chwytali na taśmę każdy szczegół wyczynu młodych taterników.*

O godz. 11 rozpoczęto akcję. Jako pierwszy wspinał się *Wojciech Niedziałek, osiągając wkrótce 3 żebro, na którym przymocował pierwszą klamrę wraz z liną.* O godz. 11.45 zaczął wspinać się Jaworowski. *Na 12 żebrze Niedziałek odpoczął, Jaworowski natomiast podciągnął się wyżej, ubezpieczając Niedziałka.* Na dole słychać było od czasu do czasu nawoływania Niedziałka: „Trzymaj czarną",Rzuć nylon", „Czy kierownictwo nie potrafi wyłączyć radia?", „Kochasiu Zbysiu, czy zapomniałeś o linie stalowej?", „Stań sobie na boku, żeby ci nic na głowę nie zleciało!" itp.

O godz. 11.55 taternicy znajdowali się już na wysokości trzech symbolicznych łuków i z wielką ostrożnością taternicy posuwają się dalej. *Około godz. 17 zaczyna padać deszcz, co utrudnia posuwanie się dalej. Wkrótce zapada zmierzch. Na iglicę padają pierwsze snopy światła reflektorów.* W pewnej chwili usłyszano głos Niedziałka z żądaniem dostarczenia gorącej wody z sokiem. Taternicy otrzymali ją w termosie za pomocą specjalnej linki stalowej.

W późnych godzinach wieczornych znajdujący się już na gładkiej części iglicy wyczerpani taternicy zażądali coraminy. *Wspinaczka odbywała się przez całą noc.* W międzyczasie taternicy otrzymali kilkakrotnie gorącą wodę z sokiem, bułkę z szynką oraz czekoladę. *Warunki były coraz gorsze, gdyż w międzyczasie wiał dość silny wiatr.* Iglica ulegała wcale silnym odchyleniom.

Od rana w sobotę taternicy kontynuowali nadal wspinaczkę. O godzinie 10 przed południem Niedziałkowi brakowało do osiągnięcia szczytu jeszcze kilka metrów. Należy się spodziewać, iż około godz. 11 szczyt zostanie zdobyty, po czym nastąpi rozmontowanie uszkodzonych luster i założenie żarówek.

2 i pół miliarda zł na odbudowę Warszawy

Warszawa. (PAP) Na dzień 15 października stan wpływów na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy od początku trwania zbiórki zamyka się sumą 2.557.155.098 złotych.

Od 1 września br. wpłynęło ogółem przeszło 387 milionów zł.

Wysyłał do więzień Polaków z Katowic, Mysłowic i okolicy

Sensacyjny proces

szefa konfidentów gestapo w Oświęcimiu

Wadowice. (PAP) Toczący się od trzech tygodni przed Sądem Okręgowym w Wadowicach **proces szefa konfidentów gestapo, Andrzeja Kaszy,** dobiega końca. W procesie tym **przesłuchano ogółem ponad 200 świadków oraz odczytano zeznania dalszych 60 świadków,** wśród nich członków zorganizowanej przez oskarżonego szajki konfidentów. Zeznania te odsłoniły w całej pełni system walki organów policyjnych okupanta z ludnością polską.

Kasza wraz z funkcjonariuszami gestapo **szantażował wiele osób, zatrzymanych przez policję niemiecką, zmuszając je do pełnienia funkcji konfidentów.** Konfidenci ci wkradali się następnie do grup partyzanckich. Większość z tych konfidentów odsiaduje obecnie kary więzienia od 5 do 8 lat.

Ciekawe zeznania złożył ppor. Homa, b. członek grupy partyzanckiej, zadenuncjowanej przez osk. Kaszę i jego konfidentów.

Jak wynika z jego zeznań, do komórki organizacji podziemnej zakradli się współpracownicy Kaszy i zorganizowali fikcyjne odkopywanie broni w lesie pod Kobiorem (k. Katowic). **Kasza i konfidenci przedstawiali się jako oficerowie organizacji podziemnej, przy czym Kasza zażądał oddania broni do przeglądu.**

Po oddaniu mu broni Kasza przywołał gestapowców, którzy w potworny sposób skatowali członków organizacji podziemnej i umieścili ich w obozie oświęcimskim. Część z nich przebywała następnie w różnych obozach w Niemczech. Poza ppor. Homą pozostał przy życiu tylko jeden z członków tego oddziału.

Świadek Maślanka stwierdza, że Kasza działał również w okolicach Żywca. Kasza wraz z drugim konfidentem przedstawili się świadkowi, jako partyzanci i poprosili go o zrobienie listy chłopców ze wsi, którzyby ewentualnie wstąpili do organizacji. Świadek, nie podejrzewając początkowo podstępu, uczynił zadość ich prośbie, *w wyniku czego nastąpiło szereg aresztowań.*

Z innych zeznań wynika również, że Kasza prowadził swą działalność także w Katowicach, gdzie ma na sumieniu kilkunastu Polaków, wtrąconych do więzień i obozów.

Z denuncjacji Kaszy szereg osób dostało się do obozu w Mysłowicach, gdzie Niemcy zorganizowali specjalny blok tortur na wzór osławionego Politische Abteilung w Oświęcimiu.

30 rocznica Komsomołu

Moskwa. W związku ze zbliżającą się 30 rocznicą Komunistycznego Związku Młodzieży w Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych w Moskwie zostanie zorganizowana seria odczytów najwybitniejszych działaczy społecznych, uczonych, pisarzy itd. Pierwszy odczyt o roli Partii Komunistycznej, jako organizatora i kierownika Komsomołu, wygłosił sekretarz Komitetu Centralnego Komsomołu Michajłow.

W najbliższym czasie minister Wyższego Szkolnictwa ZSRR, Kaftanow, wygłosi referat o pracy młodzieży radzieckiej w dziedzinie nauki i oświaty.

ŚWIAT SIĘ KRĘCI

● BERLIŃSKA FILHARMONIA nie mogła wystąpić z koncertem w rozgłośni radiowej sektoru radzieckiego oraz w kilku większych miastach strefy radzieckiej, gdyż amerykańskie władze wojskowe nie udzieliły jej pozwolenia.

Gdyby istniała „muzyczna rada bezpieczeństwa", otrzymałaby zapewne pismo, że władze radzieckie utrudniają współpracę kulturalną między strefami okupacyjnymi...

● MAŁPY BERLIŃSKIEGO Ogrodu Zoologicznego otrzymają na zimę spodnie i marynarki. Tak zapowiedziała dyrekcja ZOO, znajdującego się w brytyjskim sektorze, gdyż ze względu na brak węgla, klatki nie będą mogły być ogrzewane.

Nie wiadomo jeszcze co będzie ze słoniami, lwami i ptactwem.

Tak to lew brytyjski „urządził" lwy afrykańskie...

● 30 DNI WIĘZIENIA LUB 15 DOLARÓW — oto kara jakiej podlegać będą w Detroit rodzice dzieci (do lat 17), które po godz. 24 znajdą się na ulicach miasta. Rozporządzenie ma na celu walkę z przestępczością wśród dzieci i młodzieży.

To ciekawe, bo przecież starych gangsterów używa się do łamania strajków. Widocznie za wiele jest młodego narybku...

● CHRZEŚCIJAŃSKO - SOCJALISTYCZNA PARTIA w zachodnich Niemczech zaproponowała zmianę pierwotnego sformułowania nowej konstytucji Bizonii, (wzgl. przyszłej Trizonii). Brzmiało ono: „Państwo zachodnio - niemieckie jest wieczne".

Nowa wersja stwierdza że jest to „Państwo oparte na wiecznych i przez Boga ustalonych prawach".

Po niewielkiej opozycji socjaldemokraci wyrazili na to swą zgodę.

Tak więc podział Niemiec posiada błogosławieństwo niebios teraz i na wieki...

● SPECJALNA KOMISJA ARMII USA zwróciła się do trybunału amerykańskiego w Niemczech o uchylenie wyroków śmierci na 139 hitlerowskich zbrodniarzy, b. katów obozu w Dachau.

Obrońcy uciśnionych...

● *ANTYMALARYCZNE TABLETKI* w dużej ilości otrzymała ostatnio Austria w ramach dostaw planu Marshalla. Oczywiście dostawy te nie przychodzą *za piękne oczy Austriaczek.* Za każdy transport tej „pomocy" na amerykańskim rachunku Banku Austrii musi być złożona odpowiednia suma w szylingach.

Podobno rząd austriacki zwrócił się w związku z „antymalarycznymi dostawami" z petycją do rady niebiańskiej, o przeniesienie Austrii w pobliże równika.

Dyskusja nad przyszłością Palestyny

Czy zalecenia rozjemcy ONZ zostaną wprowadzone w życie?

Paryż (PAP). Komisja polityczna zgromadzenia ONZ rozpoczęła w piątek dyskusję nad ostatnim sprawozdaniem hr. Bernadotte'a w sprawie sytuacji w Palestynie. Konkluzje tego sprawozdania są popierane przez Anglików i Amerykanów, przeciwstawiają się im natomiast zarówno Arabowie jak i Żydzi.

Na obradach obecny jest dr Ralph Bunche, który czynny jest w Palestynie jako następca hr. Bernadotte'a. Dopuszczono również do udziału w obradach bez prawa głosu przedstawicieli Transjordanii.

Główne zalecenia sprawozdania hr. Bernadotte'a są następujące:

1) Należy uznać państwo Izrael.

2) Pustynny obszar Negev powinien być — zdaniem hr. Bernadotte — przekazany Arabom, jakkolwiek pierwotny plan podziału Palestyny przyznawał ten obszar Żydom.

3) Ziemie zachodniej Galilei przeznaczone pierwotnie dla Arabów, powinny być przekazane Żydom.

4) Należy rozciągnąć kontrolę międzynarodową nad miastem Jerozolima.

Przedstawiciel Ukrainy, Manuilski oświadczył, że nie będzie nalegał na przeprowadzenie głosowania w sprawie dopuszczenia przedstawiciela Transjordanii, dziwi go jednak fakt, że przedstawicielowi tego kraju zezwolono na udział w obradach, skoro wiadomo powszechnie, że **Transjordania (w szczególności zaś król Abdullah) przyczyniła się wybitnie do rozpętania wojny w Palestynie i utrudniła wysiłki Rady Bezpieczeństwa w kierunku zapewnienia pokoju.**

Nowy rozjemca ONZ w Palestynie dr Bunche nakreślił sytuację, jaka wytworzyła się w Palestynie po wygaśnięciu mandatu brytyjskiego. Stwierdził on, że od pierwszej chwili proklamowania państwa Izrael stało się widoczne, iż idea tego państwa jest tak żywotna, że zlikwidowanie Izraela mogłoby obecnie nastąpić tylko siłą.

Zdaniem mówcy, Zgromadzenie Generalne ONZ powinno zająć stanowisko co do następujących zasadniczych problemów: *1. metody zapewnienia trwałego pokoju, 2. ustanowienia państwa żydowskiego, 3. określenia granic tego państwa, 4. gwarancji międzynarodowych dla tych granic, 5. statutu Jerozolimy, 6. sprawy obszarów, znajdujących się pod kontrolą arabską, 7. zagwarantowania praw ludności, zamieszkującej obszary żydowskie i arabskie, 8. repatriacji uchodźców żydowskich, 9. ustalenia metod interwencji ONZ w Palestynie aż do czasu załatwienia wszystkich głównych problemów.*

Przewodniczący Spaak zamknął posiedzenie, oświadczając, że postara się o to, by poglądy żydowskie i arabskie zostały przedstawione na posiedzeniu sobotnim.

Rada Bezpieczeństwa nie jest kompetentna

w sprawie Berlina

Posiedzenie odroczono do wtorku

Paryż (obsł. wł.). **W piątek po południu Rada Bezpieczeństwa przystąpiła do dalszej debaty nad sprawą Berlina. Posiedzenie Rady wywołało bardzo duże zainteresowanie; powszechną uwagę zwrócił fakt, że wiceminister Wyszyński zjawił się na sali obrad.**

Posiedzeniu przewodniczył jako strona nie zainteresowana, delegat Argentyny, dr Bramuglia, który wyraził przekonanie, że uda się znaleźć rozwiązanie.

Przewodniczący Rady zwrócił się następnie do przedstawicieli 4 mocarstw, ażeby przedstawili jakie ograniczenia i kiedy zastosowane zostały między strefami zachodnimi i Berlinem, dalej jakie rozmowy prowadzone były przez przedstawicieli 4 mocarstw w sprawie Berlina oraz jakiego rodzaju instrukcje otrzymali 4 gubernatorowie od swoich rządów.

Wiceminister Wyszyński, który przemówił z kolei, przypomniał oświadczenie Związku Radzieckiego, że delegacją radziecka wstrzyma się od dyskusji na temat Berlina w Radzie Bezpieczeństwa, ponieważ całe zagadnienie podpada pod kompetencje Rady Ministrów.

Wiceminister Wyszyński zwrócił się następnie do przewodniczącego z zapytaniem, czy informacje, dostarczenia których domaga się przewodniczący, nie mają na celu wciągnięcia delegacji radzieckiej w niepotrzebną dyskusję.

Delegacja radziecka — oświadczył Wyszyński — nie da się wciągnąć w taką dyskusję i uważa, iż Rada Bezpieczeństwa nie jest kompetentna w sprawie Berlina.

Po przemówieniu wiceministra Wyszyńskiego, posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odroczono do wtorku.

Faszystowska organizacja volksdeutschów

cieszy się poparciem rządu austriackiego

Wiedeń (Telepress). Korespondent Telepressu podaje, że rozwijana w 1945 roku nacjonalistyczna organizacja „volksdeutschów", **„Schwabenverein"**, została obecnie na podstawie zezwolenia ministra spraw wewnętrznych ponownie zalegalizowana.

„Schwabenverein" jest organizacją volksdeutschów z południowego wschodu Europy, na zewnątrz nosi ona charakter stowarzyszenia kulturalnego. Na jej czele stoi Hans Franz, kierownik wydziału „południowy wschód" w tzw. Centralnym Biurze Porad dla Volksdeutschów **Istotnym zamiarem organizacji „Schwabenverein" jest zrzeszenie 100.000 volksdeutschów w jedną potężną organizację wrogą demokracji.**

Ponadto istnieje jeszcze na terenie Austrii organizacja „Willfried", jednocząca Niemców sudeckich.

Tak więc powoli coraz bardziej rozszerza się sieć nacjonalistycznych organizacji volksdeutschów,

Zatonął statek szwedzki koło Szczecina

Szczecin. (PAP) W nocy z 14 na 15 bm. zatonął na Bałtyku, w drodze do Świnoujścia, szwedzki statek „Otic", z ładunkiem rudy.

Statek prawdopodobnie zboczył z wyznaczonej bojami trasy i najechał na wrak. Na sygnał SOS pospieszyły bezzwłocznie na ratunek ze Świnoujścia kuter pilotowy 36 i holownik szczecińskiego Urzędu Morskiego „Staś". W wyniku natychmiastowej akcji zdołano uratować całą załogę statku składającą się z 17 osób.

Sportowcy radzieccy bezkonkurencyjni

Warszawa (tel. wł.). W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników radzieckich. W pierwszym dniu osiągnięto następujące wyniki:

80 m przez płotki pań: 1) Fokina (ZSRR) 12 sek.; 2) Pener (Polska) 13,2; 3) Perkówna (Polska) — 16,2. — **110 m płotki:** 1) Bułańczyk (ZSRR) 14,8; 2) Stippanczonek (ZSRR) 15,6; 3) Łoniew (Z. S. R. R.) 15,6; 4) Skałbania (Polska) 16,1. — **100 m kobiet:** 1) Duchowicz (ZSRR) 12,5; 2) Blinowa — (ZSRR) 12,8; 3) Brockówna (Polska) 13,2.

100 m panów: 1) Karakułow (ZSRR) 10,8; 2) Gołowkin (ZSRR) 10,9; 3) Sanadze (ZSRR) 11.00; 4) Kiszka (Polska) 11,00.

Oszczep kobiet: 1) Czudina — (ZSRR) 45,97; 2) Anokina (ZSRR) 44,46; 3) Sinoracka (Polska) 39,85.

800 m panów: 1) Pugaczewski (ZSRR) 1,54,6; 2) Stidojenko (Z. S. R. R.) 1,57; 3) Korban (Polska) 1,58. — **Skok o tyczce:** 1) Denisjenko (ZSRR) 3,95; 2) Ozolin — (ZSRR) 3,85; 3) Morończyk (Polska) 3,85. — **Skok w dal pań:** 1) Wasiljewa (ZSRR) 5,37; 2) Czudina (ZSRR) 5,31; 3) Nowakowa — (Polska) 5,13.

Budapeszt - Siła Mysłowice 5:3

w zapasach

Katowice. W dniu wczorajszym zapaśnicy budapeszteńskiego klubu „Előre", występujący w Polsce jako reprezentacja Budapesztu„ rozegrali z RKS „Siła" Mysłowice swój trzeci w Polsce mecz, wygrywając go w stosunku 5:3. W drużynie „Siły" wystąpił wielokrotny mistrz Polski Bajorek.

Poziom walk nie był wysoki. Węgrzy walczyli ostrzej i odważniej i byli lepsi kondycyjnie. Największa atrakcja meczu — rewanżowa walka zdobywcy brązowego medalu na Olimpiadzie Ferenca z Gołasiem zakończyła się porażką mistrza Polski, którego Węgier położył w 2 minucie na łopatki.

Wyniki techniczne walk: w wadze muszej Waluś (Siła) położył niespodziewanie w 45 sek. walki na łopatki Bajora (B). W wadze koguciej Tobola przegrał na pkt. z Kuszyndą (B). W wadze piórkowej Cinege (B) położył Jasińskiego (Siła) na łopatki przerzutem przez ramię. W wadze lekkiej Wieczorek (Siła) przegrał na pkt. z Vörösem (B). W wadze półśredniej Ferenc (B) położył na łopatki w 2 min. Gołasia (Siła). W wadze średniej Gryt (Siła) wygrał na pkt. z Csoto (B). W wadze półciężkiej Bajorek (Siła) wygrał na pkt. z Csardim (B). W wadze ciężkiej Witalis (B) wygrał na pkt. z Urgaczem (Siła).

Poza konkursem stoczyli w wadze lekkiej walkę Kusz (Siła) z Dodokiem (B), którą wygrał na pkt. Kusz

Nowy ambasador USA

złożył listy uwierzytelniające

Warszawa (PAP). W dniu 15 bm. o godzinie 16,30 ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie pan Waldemar John Gallman, przybył do Belwederu w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego, Gubrynowicza i złożył listy uwierzytelniające Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Pytanie min. Modzelewskiego

„Z czym przyszliście na to trzecie Generalne Zgromadzenie ONZ wy, przedstawiciele „większości" i z czym przyszliśmy my — „mniejszość" do której mam honor należeć?" — Tak brzmi pytanie postawione przez ministra Modzelewskiego w końcowej fazie debaty Komisji Politycznej.

W pytaniu tym, zwłaszcza ze względu na jego zwięzłe sformułowanie, mieści się dobitne oskarżenie pod adresem polityki mocarstw zachodnich. Mętne i wykrętne odpowiedzi przedstawicieli tych państw nie zaciemnią jednak faktu, że miliony ludzi w Stanach Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji śledząc z dobrze pojętym zainteresowaniem przebieg dyskusji w pałacu Chaillot, wysuwa dziś podobne pytanie. Nie istnieje przy tym nawet cień wątpliwości, że odpowiedź, jaką na nie znajduje, różni się diametralnie od stanowiska Marshalla, Bevina, Parodiego, Austina i ich kolegów.

Nie może być zresztą inaczej. Niewielu jest na zachodzie, których by brała ochota, wraz z wymienionymi, śpiewać: „Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani..." *Przeciwnie pragnienie trwałego pokoju wzrasta wśród tamtejszych społeczeństw proporcjonalnie do zaostrzającej się kampanii grupy podżegaczy wojennych.* Truman wiedział co robi, kiedy dla przypodobania się wyborcom usiłował nieśmiało, wyciągnąć gałązkę oliwną i wydelegować do Związku Radzieckiego sędziego Vinsona.

Obecnie nie da się już ukryć tego z czym przyszła „większość". Na propozycję ZSRR zmniejszenia zbrojeń wielkich mocarstw do ⅓, ujawnienia stanu sił zbrojnych, zakazu broni atomowej, zgłoszono kontrpropozycje zmierzające do storpedowania wniosków radzieckich. Wysunięto szereg „wątpliwości", „przyczyn", „okoliczności" itp. spoza których na każdym kroku wyłazi prawdziwe oblicze imperializmu.

Delegaci zachodu dobrze się orientują, że polityka Związku Radzieckiego opiera się na rzetelnie pokojowych podstawach. Niemało było zresztą na to dowodów. Tym niemniej atmosfera chaosu i waśni potrzebna jest dla ich celów. Rozbrojenie oznaczałoby koniec wielkich zysków, pójście na kompromis, godziłoby w interesy kapitału, wyciągającego łapczywie dłonie po wszystko co się da zagarnąć.

Porozumienie ze Związkiem Radzieckim musiałoby wpłynąć na zmianę polityki w Niemczech, co także nie odpowiada „zasadom gry" stosowanym przez Departament Stanu i uzależnione od niego rządy.

„Większość" przyszła zatem na Zgromadzenie Generalne z postanowieniem dalszego mącenia wody. To jest widoczne nawet dla tych, którzy skłonni byli wierzyć propagandzie głoszącej „niebezpieczeństwo ze wschodu". Pokojowe propozycje Związku Radzieckiego zmierzające do, oczyszczenia stołu przy którym zasiadają narody dla ustalenia trwałych zasad wzajemnej współpracy, mówią same za siebie.

Na tle tych propozycji z całą wyrazistością uwypuklają się prawdziwe intencje Marshalla, odgrywającego rolę dyrygenta w chórze „większości". *Propozycje te wreszcie są dowodem, komu sprawa pokoju naprawdę leży na sercu. I nawet taki „taktyk" jak Marshall nic na to nie poradzi, że głęboki sens tego faktu wraz z wypływającymi z niego wnioskami, przeniknie za Ocean.*

(jot)

PRZEZ POZNANIE POGŁĘBIAMY PRZYJAŹŃ

Co siedem godzin nowa fabryka

uruchamiana jest w Związku Radzieckim

CO SIEDEM GODZIN uruchomiana jest w Związku Radzieckim jedna nowa lub odbudowana fabryka. Nowy plan pięcioletni przewiduje bowiem uruchomienie 5900 nowych lub odbudowanych zakładów przemysłowych.

*

PRZESZŁO PÓŁTORA RAZA wzrośnie ogólna produkcja przemysłowa w porównaniu ze stanem przedwojennym. Przewidziana jest rozbudowa ciężkiego przemysłu, zwłaszcza przemysłu budowy maszyn, metalurgicznego, węglowego, chemicznego, elektrotechnicznego.

*

PONAD 7500 NOWYCH LOKOMOTYW da przemysł transportowi w latach 1945 — 1950 i 427.000 wagonów.

W latach tych przewiduje się wybudowanie 7.230 km nowych linii kolejowych i 12.500 km drugich torów na trasach starych.

*

O 48 PROC. WZROŚNIE PŁACA ROBOCZA do roku 1950 w porównaniu z rokiem 1940. Równocześnie plan przewiduje zniżenie cen na artykuły pierwszej potrzeby. Bardzo poważne posunięcie w tym kierunku, jakie obserwowaliśmy w Związku Radzieckim w grudniu 1947 r., nie jest ostatnim słowem w tej dziedzinie.

*

O 45 MILIONÓW HEKTARÓW WZROŚNIE obszar zasiewu do roku 1950. *Stanowi to więcej, niż cały przedwojenny obszar siewny Niemiec i Francji.*

Rolnictwo otrzyma 325.000 traktorów i innych maszyn rolniczych. Produkcja rolnicza ma wzrosnąć o 27 proc. w porównaniu ze stanem przedwojennym.

Sprostowanie

We wczorajszym numerze podaliśmy mylnie, że ogólny bilans strat poniesiony przez ZSRR wskutek wojny wynosi 79 miliardów rubli zamiast 679 miliardów rubli.

14 milionów zł zebrali polscy związkowcy

dla strajkujących we Francji

Warszawa (PAP). Z całego kraju napływają masowe zgłoszenia poszczególnych związków zawodowych, deklarujące pomoc materialną dla strajkujących robotników francuskich. W dniu wczorajszym zarządy główne poszczególnych związków zawodowych zadeklarowały ponad 14 milionów złotych.

Między in. Komisja Centralna Zw. Zawodowych ofiarowała 3 miliony złotych, zarząd główny Zw. Zaw. Prac. Budowlanych 3 miln. zł., Pracowników Kolejowych 2 miln. zł., Samorządowych 1 miln. zł., zarząd główny Zw. Zaw. Górników 1 miln. zł., Metalowców 1 miln. zł., Pracowników Przem. Chemicznego 750 tys. zł., Pracowników Państw. 300 tys. zł., transportowców — 250 tys. zł., Pracowników przem. skórzanego — 100 tys. zł.

Prócz tego zarząd gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Cukrowniczego zadeklarował 250 tys. zł., Pracowników Skarbowych 300 tys. zł., Pracowników Cywilnych Adm. Wojskowej 100 tys. zł., Przem. Gastronomicznego 200 tys. zł., Prac. Bankowych 200 tys. zł., Prac. Służby Zdrowia 400 tys. zł., Prac. Administracyjnych i Biurowych 200 tys. zł. oraz Zakładów Ubezpieczeń 350 tys. zł.

Ponadto Zw. Nauczycielstwa Polskiego zadeklarował na pomoc dla strajkujących robotników francuskich kwotę 300 tys. zł, pracownicy Polskiego Radia 50 tys. zł., pracownicy drogowi 100 tys. zł., dziennikarze 50 tys. zł. oraz Zw. Zaw. Dozorców Domowych 20 tys. zł.

SKRÓT TELEGRAFICZNY

TOKIO. Nowy premier japoński Yoszida został przyjęty w piątek rano przez cesarza Hirohito. Po południu premier Yoszida przedstawił się dowódcy amerykańskich wojsk okupacyjnych gen. Mac Arthurowi.

TEGUCIGOALPA. W Hondurasie wybuchła rewolta wojskowa na czele której stanął gen. Rufino Solis. W całym kraju doszło do licznych starć pomiędzy oddziałami gen. Solisa, a wojskami rządowymi prezydenta Carias Andino.

NOWY JORK. W Nowej Finlandii trwa już od 5 dni strajk kolejarzy, którzy domagają się podwyżki płac. Również robotnicy portowi odmawiają ładowania statków należących do Towarzystw Kolejowych.

MOSKWA. Agencja Sin — Hua donosi, że jednostki chińskiej armii ludowej rozbiły dwie dywizje wojsk kuomintangowskich w okolicy miasta Sianiu. Ok. 1.100 żołnierzy i oficerów Czang-Kai-Szeka przeszło na stronę chińskich wojsk ludowych.

BUENOS AIRES. Minister spraw zagranicznych frankistowskiej Hiszpanii, Artajo, przybył samolotem do Buenos Aires, gdzie witał go na lotnisku prezydent Peron.

Bez zgody parlamentu

Dewaluacja franka?

Paryż. (PAP). Prasa francuska donosi, iż w niedzielę ma być ogłoszona dalsza dewaluacja franka. Nowy kurs franka ustalony zostanie podobno w stosunku 264 franki za 1 dolara oraz 1,026 franków za 1 funta szterlinga. Dewaluacja ma być dokonana bez uprzedniej zgody parlamentu.

Bezpośrednim następstwem dewaluacji będzie podrożenie o 25 proc. artykułów importowanych ze strefy szterlingowej, jak wełna i bawełna oraz artykułów kolonialnych (kawa, kakao, owoce, tłuszcze roślinne).

Wiadomość powyższą dzienniki francuskie łączą ze zwołaną również na niedzielę konferencją 5 ministrów finansów bloku zachodniego.

Strajkujący nie ustępują

Paryż (PAP). **Strajk górników trwa w dalszym ciągu. Nie zanotowano żadnych wypadków przystąpienia do pracy. Komunikat związku zawodowego górników, podkreślając wyłączną odpowiedzialność rządu za przedłużanie się konfliktu, wyraził gotowość natychmiastowego podjęcia rozmów.**

W Forbach policja zaatakowała kobiety, oczekujące powrotu delegacji, która została przyjęta przez podprefekta. 6 kobiet, w tym jedna w 7 miesiącu ciąży, zostało pobitych. W Sarrguemines 4 robotników zostało skazanych na karę aresztu za udział w strajku.

Akcją pomocy strajkującym górnikom zatacza coraz szersze kręgi. W piątek do Paryża przybyło 1.600 dzieci górników, które przyjęte zostały na czas trwania strajku przez rodziny robotników paryskich. Zbiórka pieniędzy przeprowadzona w północnej Francji na rzecz strajkujących, przyniosła ponad 2 miliony franków.

Słowiańska sadyba z IX wieku

pod Karlovymi Varami

Praga. (ZAP) W okresie międzywojennym Karlove Vary, nazywane chętnie przez Niemców Karlsbadem, stanowiły jeden z żywych ośrodków Niemców sudeckich, którzy w swej dywersyjnej robocie chętnie akcentowali „praniemieckość" tych ziem.

Dziś Niemcy sudeccy zostali z tych stron wysiedleni, jednocześnie zaś dokonano ciekawych odkryć archeologicznych. W miejscowości Taszowice, leżącej niedaleko Karlovych Varów, natrafiono na sadyby słowiańskie z IX wieku. Odkopano dobrze zachowane zewnętrznie i wewnętrznie obwarowania osiedla, położonego na skalistym brzegu Ohrzy. W ruinach obwarowania znaleziono resztki opalonego drzewa oraz szereg naczyń glinianych, z zachowanymi ornamentami słowiańskimi.

W najbliższym czasie podjęte tu zostaną szerzej zakrojone roboty wykopaliskowe.

Katastrofa kolejowa

pod Mińskiem Mazowieckim

Warszawa. (PAP) 15 bm. o godz. 3 w nocy, w odległości 1 km. od Mińska Mazowieckiego wydarzyła się katastrofa kolejowa. Wagony przetaczanego pociągu osobowego odczepiły się od parowozu i tocząc się po pochyłości w kierunku Warszawy, wpadły na stojący pociąg roboczy. Na skutek zderzenia wykoleiły się dwa wagony pociągu osobowego.

W wyniku katastrofy rannych zostało 3 robotników.

Do godz. 14 tor został oczyszczony i komunikacja wznowiona.

W wyniku wstępnego dochodzenia zatrzymano: dyżurnego ruchu z Mińska Mazowieckiego Prokurata Zygmunta, maszynistę pociągu osobowego Zakrzewskiego Bronisława oraz rewidenta wagonów Werpachowskiego Stanisława.

Dochodzenia w toku.

WZO otwarta do 1 listopada

Wrocław, (st) Wbrew przewidywaniom i notatkom podawanym przez pewną część prasy, Wystawa ZO nie zostanie przedłużona. Zarządzeniem dyrekcji WZO Wystawa zostanie definitywnie zamknięta w dniu 1 listopada br. Pozostaje więc jeszcze do końca Wystawy niecałe 2 tygodnie.

Przegląd prasy

Złudne marzenia

„W związku z mającym się rozpocząć jutrzejszym procesem przeciwko 12 amerykańskim przywódcom komunistycznym, Waszyngton pragnie wyjąć spod prawa ruchy demokratyczne we wszystkich krajach marshallowskich" — pisze dziennik francuski, „Humanité".

Po raz pierwszy w historii amerykańskiej „demokracji", proces polityczny stawia w wątpliwość podstawowe zasady amerykańskiej konstytucji. Waszyngton spodziewa się, że uda mu się w toku tego procesu wyjąć spod prawa marksizm-leninizm, jako doktrynę polityczną, nie tylko w St. Zjednoczonych, ale także we wszystkich krajach, pozostających pod wpływami i panowaniem USA.

Nie jest rzeczą przypadkową — stwierdza w dalszym ciągu „Humanité — *że rządy państw-satelitów przygotowują się do wszczęcia akcji przeciwko organizacjom demokratycznym w krajach zmarshallizowanych.*

„Bezecne kalumnie Jules Moch przeciwko francuskiej partii komunistycznej stanowią także część tego planu" — stwierdza na zakończenie wspomniane pismo francuskie.

Przed dwoma laty i dziś...

Sielanka hitlerowskich dygnitarzy w Norymberdze

Przed dwoma laty drukowaliśmy na tym miejscu ciekawe reportaże naszego sprawozdawcy z procesu przeciwko 22 głównym zbrodniarzom wojennym, którzy odpowiadali wówczas przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze. W gmachu tego sądu dziś w dalszym ciągu Amerykanie sądzą zbrodniarzy wojennych. Jak ten sąd wygląda, o tym mówi poniższy reportaż.

— Dzień dobry, Herr Generalfeldmarschall!, Dzień dobry, Herr Staatsekretär!, Dzień dobry, Herr SS-Obergruppenführer!

Tak dziś witają się często na korytarzu gmachu sądu w Norymberdze oskarżeni, żony oskarżonych, przybyłe na rozprawy i świadkowie. W tym samym sądzie, w którym 2 lata temu wydano wyrok śmierci na Goeringa i tow., tzn. w Międzynarodowym Trybunale Wojskowym.

Tylko, że dziś ten Trybunał nie jest już międzynarodowy. Nie wydaje się więcej wyroków śmierci. Odbywają się tu jednak rozprawy-farsy przeciwko pomniejszym szyszkom hitlerowskim ale wcale niemniejszym zbrodniarzom. Natomiast wyroki trybunału amerykańskiego swą łagodnością, wywołują zdziwienie, nawet wśród samych Niemców.

Rozprawy rozpoczynają się codziennie słowami: „Niech Bóg ma w swej opiece Stany Zjednoczone i ten Wysoki Sąd". Słowa te wypowiada marszałek sądu, ubrany w mundur żołnierza amerykańskiego, noszący białe rękawiczki, biały hełm, biały pas i białe getry.

Gdy prokurator pudruje się

2 lata temu, ani wśród członków Trybunału, ani wśród prokuratorów, ani nawet wśród obrońców niemieckich nie było kobiet. Dziś Trybunał, oskarżeni oraz obrona w swym składzie posiadają kobiety. Amerykańska prokuratorka ubrana jest według ostatniej mody, na „new look". Nie dodaje to jednak Trybunałowi powagi. Sędzia-kobieta, lub prokurator-kobieta w modnej, długiej sukni wygląda wprawdzie elegancko, ale... nie na rozprawie sądowej.

Czasami, gdy taki sędzia lub prokurator zaczyna się pudrować lub nakłada pomadkę na usta, odnosi się wrażenie, że jest się na herbatce z tańcami, a nie na sali rozpraw. Oskarżeni, którzy wybrali na swych obrońców kobiety, uczynili bardzo staranny wybór, tzn. staranny pod względem zewnętrznych „akcesorii" obrońcy. Niemieccy obrońcy-kobiety na sali w Norymberdze mają wdzięk, sex appeal i z pewnością tymi „akcesoriami" wywierają na sędziego więcej wpływu, niż argumentami o niewinności swego klienta.

Oskarżeni

Na korytarzach sądu słyszy się już tylko język niemiecki. Urzędnicy Trybunału, oskarżeni, obrońcy, sekretarki, stenotypistki, tłumacze — to wszystko Niemcy. Po angielsku mówią tylko sędziowie (i to nie zawsze), oskarżyciele i strażnicy amerykańscy. Ci ostatni, to prawie wyłącznie Murzyni.

Oskarżonych na rozprawę wprowadza się tymi samymi korytarzami, którymi swego czasu codziennie szli Goering i tow. Tylko dziś oskarżeni wcale na oskarżonych nie wyglądają. Są dobrze ubrani, dobrze odżywieni, a na rozprawę przychodzą z eleganckimi teczkami. Niezorientowanemu może się wydawać, że to jakaś grupa przemysłowców udaje się na konferencję.

Schody, którymi prowadzi się oskarżonych, otoczone są gęstą siatką. To też pozostałość sprzed 2 lat, kiedy ta siatka miała przeszkodzić samobójstwom (pierwszy samobójca Ley, ostatni generał v. Stülpnagel). Zbytnia obawa. Przecież dziś nikt z oskarżonych o samobójstwie nie myśli. Mają wyroki uniewinniające prawie w kieszeni.

A w kantynie...

Miejsca dla prasy są wciąż jeszcze zaopatrzone tabliczką z napisem „war correspondents" — tj. „korespondenci wojenni".

W sądzie jest kantyna, tzw. „messa" dla członków Trybunału, pracowników Trybunału i świadków. 2 lata temu kantyna ta też istniała. Tylko wtedy nie wpuszczano tam Niemców. A dziś Niemcy się tam panoszą. Nie pozbawiony również pikanterii jest fakt, iż w kantynie tej spotykają się pracownicy Trybunału ze świadkami. Rozmowy między nimi niewątpliwie miały — już niejednokrotnie — decydujący wpływ na przebieg rozprawy.

Wezwani na rozprawę, świadkowie, otrzymują dzienne diety. Niektórzy ze świadków zeznawali prawie na każdym z dotychczas odbytym procesie. A tych procesów było dotąd 10. Dla takich, „świadkowanie" stało się wcale intratnym zajęciem. Ciekawe jest, iż świadkowie oskarżenia, poza dietami, otrzymują jeszcze kawałek mydła (bardzo pożądany artykuł w Niemczech), natomiast świadkowie obrony tego mydła nie otrzymują.

Często na procesie w Norymberdze mówi się o tzw. „niemieckim ruchu oporu", o Wiederstandsbewegung. Sądząc po zeznaniach w procesie, sądzić by można, że właściwie całe Niemcy zorganizowane były w ruchu podziemnym. Jak kiepska płyta gramofonowa, słyszy się w Niemczech wszędzie, że „myśmy zawsze byli jego przeciwnikami" („wir waren ja immer dagegen").

Slogan ten jest niewyczerpanym tematem dowcipów niemieckich kabaretów. Dziś, całkiem na serio, ta „płyta" odgrywana jest codziennie na rozprawach w Norymberdze. Przynależność do takiego tajemniczego związku, konspiracyjnego rzekomo przeciwko Hitlerowi, dziś jest często pretekstem do kpiącego z wszelkiej sprawiedliwości wyroku. Canaris, Weizäcker, Gauls, Thyssen, Schacht, to — jak się okazuje — wcale nie zbrodniarze wojenni, a bohaterzy, którym tylko nieszczęśliwe okoliczności nie pozwoliły na wykazanie swego bohaterstwa.

Taka to jest dziś atmosfera Trybunału Norymberskiego.

J. R.

Zwiększają się obroty

Polsko-radzieckie umowy gospodarcze

WARSZAWA (PAP). **Datą epokową w stosunkach gospodarczych polsko-radzieckich jest niewątpliwie dzień 20 października 1944 roku, w którym to dniu podpisano pierwszą umowę ze Związkiem Radzieckim. Umowa ta była równocześnie pierwszą gospodarczą umową międzypaństwową zawartą przez Polskę Ludową i dotyczyła dostaw towarowych między Rządem Radzieckim a Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego. W myśl tej umowy Związek Radziecki miał dostarczyć Polsce towarów na ogólną sumę 105 milionów złotych przedwojennych, wśród których figurowały pozycje takie jak: nafta, ropa naftowa, mąka, bawełna, mydło, sól, zapałki, herbata, nici i samochody — otrzymując wtedy w zamian za to jedynie bardzo ograniczone towary, do których należał: cukier, spirytus, cement, jęczmień browarny.**

Następna z kolei umowa zawarta pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim to umowa z dnia 7 lipca 1945 roku, zawierana w warunkach już bardziej normalnych. W umowie tej figurowały po stronie eksportu takie produkty jak: węgiel, koks, żelazo, cement, szkło okienne, a po stronie importu: rudy żelazne, aluminium, benzyna samochodowa, nafta i produkty naftowe, bawełna, pszenica, celuloza i cały szereg innych. Dostawy polskie składają się przede wszystkim z produktów przemysłowych oraz obejmują prawie wyłącznie surowce i produkty naturalne.

Niezależnie od tej umowy w marcu 1947 roku Polska uzyskała od Związku Radzieckiego pożyczkę w złocie, dzięki której mogła przeprowadzić szereg posunięć finansowych, regulujących naszą gospodarkę skarbową i budżetową. Pożyczka, która zbiegła się, jeśli chodzi o termin jej wykonania z okresem zakończenia dostaw UNRRA do Polski, umożliwiła nam w bardzo dużej mierze przetrwanie najtrudniejszego okresu.

W dalszym ciągu naszych stosunków gospodarczych w sierpniu 1947 r. w obliczu niepomyślnych zbiorów zawarta została pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim umowa o dostawie 300.000 ton zboża na warunkach kredytowych.

W styczniu rb. uczyniono dalszy bardzo poważny krok w stosunkach polsko-radzieckich. Został wtedy zawarty cały kompleks umów regulujących szereg zagadnień pomiędzy naszymi krajami. Pierwszą z tych umów jest umowa o dostawach sprzętu przemysłowego na kredyt, podpisana w dniu 26 stycznia 1948 r. Umowa ta przewiduje dostawę do Polski na warunkach kredytowych, przede wszystkim kompletnego wyposażenia dla wielkiej nowoczesnej huty o zdolności produkcyjnej, przekraczającej obecną wytwórczość całego hutnictwa polskiego. Przewiduje ona również dostawę kompletnych urządzeń dla podstawowych fabryk przemysłu chemicznego, farmaceutycznego i włókienniczego, jak również dostawę urządzeń dla rozbudowy zakładów energetycznych o łącznej mocy równej 1/5 mocy wszystkich zainstalowanych elektrowni w Polsce.

W tym samym czasie zawarliśmy umowę o dostawach kredytowych dóbr inwestycyjnych oraz umowę o wzajemnych dostawach towarów w okresie pięcioletnim. Równocześnie została zawarta umowa o dostawie dodatkowych 200 tys. ton zboża, aby zapewnić pełne pokrycie naszego deficytu aprowizacyjnego.

W stosunkach ze Związkiem Radzieckim, biorąc pod uwagę całokształt naszych obrotów należy stwierdzić, że zawsze eksport radziecki do Polski wyprzedzał nasz eksport do Związku Radzieckiego.

Należy podkreślić, że umowy polsko-radzieckie należą do specjalnego typu umów, które zawierają gwarancję, że obustronne przewidziane ilości towaru będą w rzeczywistości dostarczone.

Umowy zawarte ze Związkiem Radzieckim zapewniają dostawę do Polski niezbędnych surowców i dają gwarancję nieprzerwanej ciągłości pracy dla naszego przemysłu, a równocześnie umożliwiają trwałą i pewną lokatę nadwyżki naszej produkcji przemysłowej na rynku radzieckim.

„Tajemnice morskich głębin"

W numerze 42-ym „PRZYJACIELA"

tygodnika dla starszych dzieci.

Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży. (wł. 107)

Listy do „Dziennika"

Bolączki komunikacyjne

Prosimy o zamieszczenie następującej sprawy — zapytania, które kierujemy pod adresem dyrekcji tramwajów odnośnie trasy Gliwice—Chorzów (linia nr. 4).

Podróżni udający się codziennie do Katowic i z powrotem a mieszkający przy linii tramwajowej nr. 4 Wójtowa Wieś — Dworzec, na skutek nieskoordynowania rozkładu jazdy z pociągami, bardzo często spóźniają się do pracy. I tak np. tramwaj z Wójtowej Wsi, odchodzący z końcowego przystanku o godz. 6.40 przybywa na dworzec z reguły o godz. 7 a nawet później, podczas gdy wg. rozkładu jazdy ma być tam o godz. 6.54. O godzinie 7.01 odchodzi pociąg do Katowic.

W drodze powrotnej pociąg odchodzący z Katowic o godz. 20.58 przybywa do Gliwic nie wcześniej jak przed godz. 21.45 (według rozkładu jazdy 21.40). O tejże samej godzinie odjeżdża tramwaj w kierunku Wójtowej Wsi. Podróżni widzą, jak wóz im znika sprzed nosa i czekają pół godziny na następny tramwaj, lub zmuszeni są iść pieszo wśród egipskich ciemności, począwszy od ul. Klasztornej.(!)

Czy nie ma na to rady? Czy tramwaj nie mógłby odchodzić rano o 5 min. wcześniej z Wójtowej Wsi i o 5 min. później wieczorem sprzed dworca? Czy zawsze mamy gonić z tramwaju na dworzec i z dworca do tramwaju? Co mają wreszcie robić ludzie starzy lub chorzy?

„Jeden z wielu pasażerów"

*

Zapytanie naszego czytelnika jest całkowicie usprawiedliwione opisaną sytuacją. Przypuszczamy, że Dyrekcja Tramwajów odpowiednio skoryguje rozkład w interesie licznych pasażerów rekrutujących się prawie wyłącznie spośród świata pracy.

Red.

Cztery tys. uczestników

Powszechnego Instytutu Korespondencyjnego

Warszawa. (PAP) Liczba uczestników Powszechnego Instytutu Korespondencyjnego prowadzonego w Łodzi przez Związek Młodzieży Polskiej przekroczyła już 4 tysiące osób. Celem tego zakładu naukowego jest umożliwienie młodzieży robotniczej i drobno-chłopskiej kształcenia się w zakresie szkoły średniej, ogólnokształcącej.

Nauka korespondencyjna opiera się na programach szkół średnich dla dorosłych. Programy te zatwierdzone są przez Ministerstwo Oświaty.

Ściśle opracowany system kontroli oraz obowiązkowe egzaminy gwarantują właściwy poziom nauki.

ZNP wraz z ZMP dążą do zorganizowania dostatecznie gęstej sieci ośrodków dydaktycznych i zapewnienia im opieki i pomocy ze strony fachowych sił nauczycielskich.

Powszechny Instytut Korespondencyjny jest typu matematyczno-przyrodniczego. Rok szkolny trwa od 1 października do 30 czerwca.

Program nauki obejmuje cztery klasy gimnazjum i 2 klasy liceum.

Egzaminy przejściowe i końcowe przeprowadzane będą w ośrodkach dydaktycznych w trzech terminach — czerwiec, wrzesień i luty.

Po zdaniu egzaminu uczeń otrzyma świadectwo równoznaczne ze świadectwem szkoły państwowej.

Ośrodek dydaktyczny urządza co miesiąc jedno lub dwudniowe konferencje, na których nauczycielstwo sprawdza postępy uczniów w nauce, udzielając wskazówek i wyjaśnień, umożliwia przerabianie ćwiczeń w pracowniach, udostępnia pomoce naukowe itd. Ośrodek taki udziela poza tym porad indywidualnych oraz organizuje egzaminy przejściowe i końcowe (duża matura).

W. Szewczyk *Rozmowy o* KULTURZE (32)

Unosi ludzkie sprawy czas

Wzrastające zainteresowanie literaturą rosyjską obejmuje powoli wszystkie dziedziny badawcze, które tworzą historię literatury. Myślę, że do artystycznych i ideowych ocen literatury rosyjskiej warto dodać także kilka spostrzeżeń z pogranicza psychologii i socjologii literatury, w wielu wypadkach spostrzeżeń natury sensacyjnej. W ten sposób — w pełniejszym nieco polu widzenia — literatura rosyjska wygląda jak sensacyjny film, którego aktorzy potwierdzają życiem swym prawa najbardziej zawiłych losów. Przygotowując do druku tom szkiców o trzech dziewiętnastowiecznych pisarzach rosyjskich, natknąłem się w istnej powodzi źródeł na artykuł Jar. Teichmanna, czeskiego historyka literatury, w „Slovanskym Przehledzie" (1938), który tu — właśnie dla uzupełnienia obrazu — warto wykorzystać. Autor artykułu podaje statystyki pisarzy rosyjskich z dziedziny psychologii, nie tylko twórczej, socjologii, nawet antropologii i psychopatologii.

I tak — jeśli chodzi o *pochodzenie regionalne*, to najwięcej pisarzy dała Rosji Moskwa i wieś. W Moskwie urodziła się słowianofilska trójca Kiriejewskij, Chomiakow, Aksąkow, filozofowie Czaadajew i Hercen, bajkopisarz Kryłow, genialny Puszkin i jego przyjaciel Lermontow, Gribojedow, niewidomy poeta Kozłow. Moskiewskim rodakiem jest Dostojewski i dramaturg Ostrowski, anarchista Kropotkin i Briusow, Biełyj, filozof Sołowiow i Borys Pasternak, Leonow, Lidin i Szaginjan. W porównaniu z Moskwą drugie wielkie miasto Leningrad nie wielu tylko wydało pisarzy, ze starszych przypomnieć można A. K. Tołstoja, Słuczewskiego, z młodszych Błoka i Tichonowa. Ze wsi wyszła większa część pisarzy pochodzenia ziemiańskiego. Do lat 60 ubiegłego stulecia literaturę tworzyli prawie wyłącznie ludzie pochodzenia szlacheckiego, w tym okresie jednak pojawiają się już w literaturze tzw. „raznoczińcy", czyli inteligenci pochodzenia nieszlacheckiego, później zaś, równolegle z rozwojem przemysłu, wkracza do literatury proletariusz miejski i wiejski. Raznoczińcami byli już Bieliński i Dostojewski. Pewna grupa pisarzy, z Czernyszewskim na czele, pochodzi z rodzin duchownych. Z rodzin urzędniczych pochodzą — Ostrowski, Uspienski, Korolenko, z kupieckich Nikitin, Czechow, Briusow. Ojciec Niekrasowa był wysokim urzędnikiem państwowym; z rodzin profesorskich wywodzą się Błok, Biełyj, Sołowiow i Chlebnikow, synem lekarza jest Tynjanow, leśnika — Majakowski, właściciela drukarni — Wera Inbier, malarza — Pasternak, inżyniera — Erenburg. Fala *pisarzy robotniczych* z Gorkim na czele zrazu dość nieliczna, przybiera na sile już przed pierwszą wojną światową. Silniejsza jednak jest wciąż *grupa pisarzy pochodzenia chłopskiego*. Już w 19 wieku notujemy chłopskie nazwiska literackie — Kolcowa i Cyganowa, a osiemnasty wiek szczyci się Łomonosowem. Za to nasze stulecie — czasy radzieckie — od Jesienina po Fadiejewa, bogate jest w pisarzy chłopskich.

Nie sami zresztą Rosjanie tworzyli literaturę rosyjską. W Związku Radzieckim te sprawy już nie mają żadnego znaczenia, literatury i narodowości przenikają się wzajemnie; jednakowa formacja ideowa nie zmusza już historyka czy psychologa literatury do poszukiwań genealogicznych. W literaturze przedrewolucyjnej te sprawy miały jednak pewne znaczenie. Otóż obraz wygląda tak: Tatarami są Karamzin i Dierżawin, z Tatarów pochodzą też Radiszczew, Ogarew, Turgieniew, Sałtykow-Szczedryn i Czarska (po matce Polka). Żukowski był Turkiem po matce, w Puszkinie krąży krew murzyńska. Przodkowie Lermontowa wywodzą się ze Szkocji, Gribojedow jest pochodzenia polskiego, Hercen i Fet niemieckiego, Korolenko jest po ojcu Kozakiem, ród Dostojewskich pochodzi z Litwy, L. Andrejew i Niekrasow mieli matki — Polki, Gogol pochodzi z Ukrainy, matka Szczerbina była Greczynką, Apuchtin pochodzi z Francji, Wołoszyn po mieszu Kozak, po kądzieli Niemiec, Balmont ze Szkocji, Z. Gippius, żona Mereżkowskiego, Finką. Błok z Niemców, Achmatowa Tatarką...

A oto urywki ze *statystyki stanu rodzinnego*. Kawalerami byli Kryłow, Lermontow, Gogol, Turgieniew, Sołowiow. Do szczęśliwych małżonków należało wielu, m. in. Żukowski, żonaty w 58 roku życia i Dostojewski, w drugim małżeństwie, bo pierwsze było nieszczęśliwe, podobnie jak małżeństwo Ogarewa. Rozwodem skończyło się pierwsze małżeństwo Achmatowej (z Gumilewem) i Jesienina (z tancerką Izydorą Duncan).

— Jednego więzienia uniknąłem — mówi Lermontow, wspominając swój stan kawalerski — drugiego uniknąć się nie dało... *Sporo pisarzy rosyjskich doświadczyło za caratu więziennych czy zesłańczych dni*. Zwłaszcza za Mikołaja I, nie mijało nawet jednego roku bez szykany wobec pisarzy. Do najniewinniejszych należał dozór policyjny, niejeden literat także powędrował wówczas na Sybir. Radiszczew skazany za Katarzyny II na śmierć za książkę „Droga z Petrogradu do Moskwy", został przez Aleksandra I ułaskawiony, ale rychło potem zmarł. Mikołaj I ogłosił Czaadajewa za obłąkanego, Szewczence zakazał pisać. Gribojedowa uwięził za udział w powstaniu dekabrystów, Marlińskiemu za to samo zamienił karę śmierci na Sybir, skąd posłał go na kaukaski front jako prostego żołnierza do końca życia. Tego samego doświadczył książę Odojewski. Z dekabrystów wymienić trzeba jeszcze Küchelbekera, zesłańca na Sybir i Rylejewa, powieszonego. Puszkin udać się musiał na wygnanie na peryferie Rosji za „wolnomyślność", Lermontow za wiersz do Puszkina zasądzony został na śmierć później wywieziony na Kaukaz. I tak po kolei — Poleżajew jednego dnia w wielkich łaskach, następnego odesłany karnie na front, wygnany Kostomarow i Hercen (dwukrotnie), Czernyszewski 18 lat na Syberii, skazani na śmierć Pleszczejew i Dostojewski (4 lata robót na Syberii) na wygnaniu Szczedryn (8 lat), Korolenko (dwukrotnie), Turgieniew, Czyrykow, Balmont, Gorki, więzieni z młodszych — Majakowski i Tichonow.

Co *zdrowia* tyczy, to widzimy w literaturze wielu chorych, nieszczęśliwych, a zwłaszcza przedwcześnie umierających. *Późnego wieku dożyło niewielu*, więc Żukowski i Gorki 69 lat, Kropotkin i Gonczarow 79 lat, Fet i Grigorowicz 78, Tiutczew 70, L. N. Tołstoj i Mińki 82 lata, Iwanow, Mereżkowski, Balmont ponad 70. Gruźlica położyła do grobu Jazykowa w 43 roku życia, Cyganowa w 34, Bielińskiego w 38, Kolcowa w 40, Dobroliubowa i Nadsona w 25, Kiuchelbekera i Czechowa w 44, Chomiakow i Kirzejewski umarli na cholerę, Gribojedowa w 37 roku życia zabito w Teheranie, Marliński pada jako 42-letni na Kaukazie, Boratyński umiera nagle w tym samym wieku, Wieniewitinow pada z wyczerpania w 22 roku życia, Gogol umiera w 43 roku życia w obłąkaniu na tle religijnym, Nikitin w 37 roku życia, Pomianowski w delirium mając lat 28, Reszetnikow zapił się na śmierć mając lat 30, Pisarew topi się jako 28-letni, Błok w 41 roku życia umiera na chorobę nerwową, Poletajew w 44 roku życia, Bagricki dusi się mając 37 lat, 37-letni Chlebnikow umiera na zatrucie krwi, L. Lunc ma w chwili śmierci zaledwie 23 lata, Furmanow zemrze na zapalenie błon mózgowych w 35 roku życia, Niewierow na udar serca, będąc o dwa lata starszym od Furmanowa, N. Ostrowski umiera mając lat 32... I jeszcze Puszkin i Lermontow, obaj zabici w pojedynku młodo (Puszkin lat 38, Lermontow 27), Niekrasow zmarły na raka żołądka, Turgieniew na raka... itd. itd.

Z bogatych statystyk, które mogłyby być także ciekawe na tle literatury polskiej, wyłania się przede wszystkim tragiczna prawda o krótkim żywocie pisarzy rosyjskich. Było to wynikiem ciężkich bojów życiowych, które zmuszeni byli stoczać. W Związku Radzieckim sytuacja życiowa pisarza jest całkowicie inna. Wywiera ona nie tylko bogaty wpływ na twórczość, ale także na losy życiowe, wiążące się silniej z losem narodu. Dzięki temu zniknęła także z kart twórczości ta nuta melancholii, którą tak doskonale oddał Dierżawin w „Ostatnim wierszu", charakteryzującym całą minioną epokę:

Tocząc niezmienny nurt strumienia,
Unosi ludzkie sprawy czas,
Topi w przepaści zapomnienia
Cesarstwa, ludy, królów, nas.
A jeśli co i pozostanie
Poprzez dźwięk liry, trąby głos,
Wieczności pożrą to otchłanie,
Aby dzieliło wspólny los!

(Przekład Pawła Hertza)

Wilhelm Szewczyk

Nowy PDT szykuje się do otwarcia

»Przemeblowana« ulica

Nikt zapewne z przyglądających się pospiesznie wykańczanemu Powszechnemu Domowi Towarowemu w Katowicach nie przypuszcza, ile ten pięciopiętrowy olbrzym wywoła zmian w najbliższym swym sąsiedztwie.

Zaczęło się od znajdującego się na jego tyłach teatrzyku „Colosseum". Przeszedł na służbę do PDT i dziś z dawnego jego wyglądu nie zostało już śladu. Sala teatralna, parter i balkon zostały przedzielone sufitem, przebudowane i służyć będą jako magazyny. Tutaj też mieścić się będzie stołówka pracowników Domu Towarowego.

Obecnie czynny sklep PDT pozostanie nadal placówką sprzedażną. W nim właśnie w dalszym ciągu sprzedawać się będzie bawełnę, a więc najbardziej dziś poszukiwane flanele, płótna bieliźniane i pościelowe i in. Sklep ten zostanie jednak gruntownie przebudowany i rozszerzony. W związku z tym prowadzone są już obecnie daleko posunięte pertraktacje ze sklepem fabrycznym Wedla, rozdzielającym sklepy PDT. Gdy zostaną zakończone, **„Wedel" przeniesie się na drugą stronę ulicy, do domu, w którym jest kino „Światowid". Zajmie tam lokal b. firmy „Tkanina", obecnie również wchodzący w skład obiektów PDT. Rozdzielone „Wedlem" sklepy Powszechnego Domu Towarowego zostaną wraz z nim połączone w jedną całość. Z części „Wedla" i obecnego pasażu PDT urządzona zostanie prawdopodobnie cukiernia, jako składowa część Domu Towarowego.**

Wszystko dla wygody klienta

Wszystkie te innowacje pomyślane zostały pod kątem potrzeb i wygody konsumenta. Bo czy wiedzą Państwo, ilu obecnie czynny PDT obsługuje miesięcznie klientów w swym ciasnym lokalu? — **Przeciętnie 200 tysięcy! Kasjerka z utargów dziennych ma kasę, dochodzącą do półtora miliona złotych!**

Co składa się na tak olbrzymie sumy? — zapyta niejeden. Przede wszystkim towary sezonowe. **Flaneli, obecnie najbardziej poszukiwanej, gdy nadejdzie transport, idzie dziennie 15 — 20 tys. metrów. We wrześniu np. sprzedano rekordową ilość materiałów bawełnianych, wynoszącą 250 tys. metrów!**

W ślad za tymi tysiącami metrów biegnie drugie, wprost samo narzucające się pytanie. — **Kto właściwie otrzymuje te tak pożądane towary?** — Przecież słyszy się ze wszystkich stron skargi i narzekania, że najmniej mają z tego ludzie, dla których towary te są przeznaczone — świat pracy, a najlepsze interesy robi tandeta, na której reglamentowane towary z PDT nabyć można bez ścisku i wyczekiwania, ale za to z odpowiednią „marżą zarobkową"?

Walka z tandetą

Są to sprawy nie takie proste do rozwiązania. **Kierownictwo i personel PDT robią wszystko, by zapobiec ewentualnym nadużyciom. Wydaje się każdemu klientowi określoną ilość tzw. pokupnego towaru, sprzedaje go tylko za okazaniem legitymacji Zw. Zawodowych, ba, nawet stempluje te legitymacje! Cóż można zrobić więcej?** Stopniowe nasycenie rynku wyrwie na pewno z czasem lekkie zarobki „kupcom" tandety. Tak było przecież z obuwiem, które już dziś straciło swą atrakcyjną pokupność. Zanim się to jednak stanie, zamiast rzucać gromy potępienia na najmniej w tym winnych pracowników PDT, odnośmy się raczej z uznaniem i szacunkiem do sprzedającego personelu Powszechnych Domów Towarowych. Praca za ladami, przy których stoją, należy do niesłychanie wyczerpujących zarówno fizycznie jak i nerwowo. Trudno, by człowiek, pracujący przez cały dzień w młynie, miał stale anielski uśmiech na twarzy!

Nowy Dom Towarowy przewiduje, że obsłuży miesięcznie ok. 250 tys. klientów, z tym, że nadwyżkę, wynikającą z rozbudowy działu, przejmie zreorganizowany oddział. Obecne obroty 100 — 110 milionów miesięcznie wzrosnąć powinny do 200 milionów.

Tylko wysokie gatunki!

Dużo interesujących refleksji nasuwają sami klienci. Z tego, co wybierają i jakich towarów poszukują, wytworzyć można ciekawy i pocieszający obraz. **Nikt prawie nie chce materiałów tańszych. Wełny 100 % idą w grubo większych ilościach, niż tzw. sześćdziesiątki, a o niskoprocentowe materiały mało kto pyta.** Czy nie jest to wyraźnym dowodem wytwarzającej się pewnej zamożności i płynącej już z tego stanu konsekwentnej maksymy: „jestem zbyt biedny, by kupować złe rzeczy?"

Te same myśli podsuwa inne spostrzeżenie: **PDT sprzedaje coraz więcej dywanów, o które jeszcze rok temu rzadko kto pytał.** Przeciętnie idzie ich dziennie po dwie sztuki, co nie jest mało na jeden sklep, jeśli się przy tym zważy, że **ten tak już wybitnie luksusowy towar kosztuje od 8 do 30 kilku tysięcy za sztukę. I tu znów ciekawy szczegół — dywany droższe mają większe powodzenie!**

A co najchętniej kupować będą katowiczanie i zamiejscowi klienci w nowym Domu PDT, przekonamy się niedługo!

h. mark.

Na własnym podwórku

Dla otrzymania dowodu osobistego trzeba dopełnić — jak zwykle w takich wypadkach — szereg drobnych formalności. Należy do nich m. in. wypełnienie druku, dostarczonego przez Wydział Ewidencji Ludności w Zarządzie Miejskim Katowic. Druk taki zasługuje o tyle na uwagę, że wśród wielu stereotypowych rubryk w rodzaju: metryka, karta rozpoznawcza, karta ewakuacyjna, dowód stałego zawodu, deklaracja lojalności itp. znajduje się tam również rubryka pt.: Zaświadczenie rechabilitacyjne.

Złośliwe, lecz słuszne pytanko pod adresem Zarządu Miejskiego w Katowicach: Czy nie należałoby na przód przeprowadzić rehabilitację (przez „h") we własnym skromnym zakresie, a później dopiero żądać jej od bliźnich? (t)

*

Obywatelki! Obywatele! Na miłość Boską, kosze przecież są na papiery i odpadki. Tyle już razy pisało się i nawoływało do niezaśmiecania ulic papierkami i odpadkami. I nic. Od godziny 6 rano pracują kolumny robotnicze, które zamiatają ulice. Do jakiejś 8 rano ulice wyglądają znośnie. Ale już pół godziny później — pożal się Boże! Uczeń wysiada z tramwaju, bęc biletem na ulicę zamiast do koszyka na odpadki, który stoi 2 kroki dalej. Urzędnik spieszący do biura, pani idąca na targ — wszyscy ignorują koszyki na śmiecie. Dlaczego, proszę, dlaczego?

Inna rzecz, że tych koszy jest trochę za mało i można by pomyśleć o zwiększeniu ich liczby, choćby na najruchliwszej ulicy, jak np. 3 Maja, gdzie na całej ulicy jest dosłownie 5 koszy. (r)

Odbudowane szkoły...

nowe drogi... zradiofonizowane wsie...

Imponujący bilans prac junaków „S.P."

Katowice. Wspaniałe osiągnięcia notują w akcji „trzydniówek" ostatnich trzech miesięcy junacy „Służby Polsce" w województwie śląsko-dąbrowskim. **W lipcu, sierpniu i wrześniu rb. pracowało w ramach akcji trzydniowej ok. 70 tys. junaków i junaczek, biorąc udział w odbudowie szkół, radiofonizacji i elektryfikacji wsi, w odgruzowaniu miast, w pracach melioracyjnych, budowie dróg i mostów oraz w pracach rolnych.**

W tym czasie junacy „SP" wyremontowali 54 budynki szkolne, przeważnie na Ziemiach Odzyskanych oraz 51 świetlic „SP" w poszczególnych gminach i miastach województwa śląsko-dąbrowskiego. Poważny był udział junaków w akcji radiofonizacji i elektryfikacji wsi. **Zradiofonizowano 12 wsi i zelektrifikowano 4 wsie.**

W akcji odgruzowania miast wywieziono 99.138 m³ gruzu oraz wydobyto z gruzu i oczyszczono 292.900 sztuk cegieł, które zużyto przeważnie na budowę szkół. Poważny sukces osiągnęli junacy zatrudnieni przy pracach melioracyjnych: oczyścili oni i wykopali ponad 63 km rowów odwadniających, osuszyli 6.372 m² łąk oraz wykopali ponad 57 km rowów przydrożnych. Na przestrzeni ok. 25 km zbudowali junacy nasypy i wały ochronne na rzekach, chroniąc mieszkańców przed powodzią oraz oczyścili i pogłębili kanały doprowadzające wodę do rzek długości ponad 17 km.

Dzięki wytężonej pracy junaków wybudowano i naprawiono szosy i drogi na długości ponad 111 km oraz zbudowano i odremontowano 27 mostów na skrzyżowaniach dróg powiatowych i gminnych i na drogach polnych.

W czasie żniw junacy pracowali w majątkach państwowych oraz pomagali chłopom małorolnym. Ogółem sprzątnięto zbóż ze 168 ha. Junacy brali również udział w akcji zwalczania stonki ziemniaczanej, sprzęcie buraków i ziemniaków.

Niemniej poważne osiągnięcia mają junacy w budowie urządzeń sportowych, m. in. naprawiono 61 boisk sportowych.

Wagon w płomieniach

Gliwice (fn). Na stacji kolejowej w Gliwicach wybuchł dnia 13 bm. ok. godz. 10, w pobliżu peronów pasażerskich, pożar platformy, załadowanej prasowaną słomą. Pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej, jaką podjęły przybyłe na miejsce straże pożarne, nie udało się uratować płonącego wagonu. Przypuszcza się, że pożar powstał od iskry z parowozu, przetaczającego wagony. Dochodzenia w tej sprawie trwają.

100 tysięcy zł na FOS

Katowice. W tych dniach delegacja Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach w osobach: T. Siekańskiego oraz J. Sutkowskiego złożyła na ręce wojewody, gen. dyw. A. Zawadzkiego, jako przewodniczącego wojewódzkiego komitetu śl.-dąbr. Funduszu Odbudowy Szkół czek na kwotę 100.000 zł z przeznaczeniem na odbudowę szkół.

Ponadto delegacja złożyła na ręce Wojewody czek na kwotę 50.000 zł dla RTPD oraz kwotę 30.000 zł dla Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Dalszy rozwój Muzeum Śląskiego

Eksponaty znajdą właściwą oprawę

Bytom. (jł) Muzeum Śląskie w Bytomiu uzyskało w tym roku z Ministerstwa Kultury i Sztuki kredyty w wysokości 2,5 miliona zł na remont dachu III piętra wystawowego, uszkodzonego poważnie w czasie ostatniej wojny. Remont płaskiego dachu, rozpoczęty przez firmę T. Torentz, Katowice, z końcem ub. miesiąca, zapobiegnie stałej dotychczasowej bolączce w postaci zaciekania sal, a poza tym stworzy dalsze możliwości rozszerzenia wystaw największego i reprezentacyjnego muzeum naszego województwa. **Zmagazynowane okazy czekają już na udostępnienie ich w odpowiedniej ekspozycji szerokim rzeszom społeczeństwa.**

Przy tej sposobności wypada nadmienić, że publiczność coraz tłumniej zwiedza pouczające wystawy Muzeum Śląskiego, a w tym roku **przewinęło się przez jego sale już 52.000 osób, w tym także spora ilość Czechów, Jugosłowian i kilku Amerykanów.**

W przyszłym roku przystąpi się do remontu dachu świetlicowego nad IV piętrem wystawowym, co umożliwi przeniesienie wspanialej i znanej galerii malarstwa polskiego do trzech wielkich sal z górnym światłem. Dyrekcja i personel Muzeum Śląskiego nie szczędzą sił, aby **mimo skromnych funduszów z roku na rok w lepszy i efektowniejszy sposób reprezentować swoje zbiory publiczności. Bytom może być dumny, że w jego murach istnieje tak ważna dla Śląska instytucja kulturalno-społeczna.**

Śląsk otrzyma najwięcej ziemniaków

Katowice. Według danych Centralnego Biura Obrotu Artykułami Rolnymi PCH, z zaplanowanego na październik skupu 56 tysięcy ton ziemniaków, do dnia 14 bm. zakupiono już prawie połowę, a mianowicie 27 tys. ton, z czego 50 % zostało już dostarczone na miejsce przeznaczenia.

Ośrodki robotnicze Górnego Śląska otrzymały już przez PCH 7.480 ton ziemniaków, Łódź — 3 tys. ton, Dolny Śląsk — 1.880 ton i Warszawa — 1.100 ton.

Równolegle prowadzona jest akcja skupu ziemniaków przez Centralę Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w celu zaopatrzenia sieci handlowej spółdzielczości spożywców w całym kraju.

WZO — to lekcja o Polsce Współczesnej

Wszyscy robotnicy węglowi biorą udział we współzawodnictwie pracy

KATOWICE. W Katowicach obradowała komisja techniczna głównego komitetu współzawodnictwa pracy przy Zarządzie Głównym CZZG.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele wydziału współzawodnictwa CZZG z rekordzistą *Bernardem Bugdołem* oraz przedstawiciele CZPW. Tematem narady była sprawa współzawodnictwa dla pracowników fizycznych zatrudnionych w koksowniach, dla pracowników administracyjno-technicznych oraz zmiana regulaminu dla przodujących kopalń.

Dotychczasowy regulamin dla przodujących kopalń przewidywał punktacje za wydobycie węgla, bezpieczeństwo pracy, gospodarność i czystość węgla. Niejednokrotnie, przy dotychczas stosowanym regulaminie kopalnia, która w zasadzie nie wykonała planu, ale uzyskała dodatnie punkty za zmniejszenie absencji, poziom bezpieczeństwa pracy i czystość węgla, wysuwała się na przodujące miejsce przed kopalniami, które nie tylko, że wykonały plan, ale nawet przekroczyły go o kilka procent.

Obecnie ustalony regulamin dla przodujących kopalń przewiduje przede wszystkim premiowanie tych kopalń, które wykonują plan wydobycia w ciągu dni roboczych. Te kopalnie zaś, które planu nie wykonały, nie będą w ogóle brane pod uwagę w klasyfikowaniu przodujących kopalni. Punktacja za wykonanie planu ustala przyznanie 50 pkt. kopalni w tym, że za każdy procent przekroczenia przypada założe dalsze 5 punktów. W odniesieniu do kopalni wykonujących plan w dni robocze punktacja zostaje podwyższona o 100 proc.

Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy CZZG, stosując zmiany dotychczasowych regulaminów współzawodnictwa dąży do tego, *aby ruch ten objął stopniowo wszystkich robotników, zatrudnionych w przemyśle węglowym.*

800 junaków przy pracy

Przodują pod względem wydajności

Częstochowa (a). W końcu bież. miesiąca powracają z miejscowości Jęzor koło Mysłowic junacy ze „Służby Polsce" z powiatu częstochowskiego, którzy w liczbie 218 wchodzą w skład brygady kieleckiej, zatrudnionej przy budowie nowej linii kolejowej. Jest to drugi turnus junaków z powiatu częstochowskiego. W pierwszym turnusie, wiosną, kilkuset junaków zatrudnionych było na terenie szeregu majątku państwowych. Zarówno w jednym, jak i w drugim turnusie junacy ci zdobyli sobie powszechne uznanie, przodując pod względem wydajności pracy.

W majątkach państwowych: Lubojemka, Małusy Wielkie i Zarębice (pow. częstochowski) zatrudnionych jest od 12 bm. 70 junaków. Pracują oni przy kopaniu ziemniaków i dziś kończą swoją pracę. W poniedziałek miejsce ich zajmie następna grupa. Ogółem na terenie powiatu częstochowskiego zatrudnionych jest obecnie 800 junaków. Większość z nich pracuje przy budowie i remoncie dróg gminnych. Grupa 30 junaków buduje boisko sportowe w bieżnią w Pankach.

B. więźniowie polityczni pomagają młodzieży szkolnej

Katowice. Wojewódzki Zarząd Zw. b. Więźniów Politycznych w Katowicach rozwinął w bież. roku rozległą akcję stypendialną, umożliwiając członkom, którzy wskutek pobytu w obozie przerwali studia, sierotom i półsierotom po więźniach zmarłych w obozach oraz dzieciom niezamożnych członków związku kształcenie się w szkołach średnich i wyższych.

W roku szkolnym 1948/49 związek przyznał stypendia dla 85 młodzieży kształcącej się w szkołach wyższych, średnich i zawodowych.

Do końca bieżącego roku związek przewiduje znaczne zwiększenie liczby przyznanych stypendiów.

*

KATOWICE. Komitet Pomocy dzieciom w związku z apelem O. N. Z. organizuje w niedzielę dnia 17 października br., zbiórkę na terenie miasta Katowic i wzywa społeczeństwo do jak największej ofiarności na tak piękny i pożyteczny cel.

Teatr Śląski zaproszony do Czechosłowacji

KATOWICE. Państwowy Teatr Śląski im. St. Wyspiańskiego w Katowicach został zaproszony przez czeskosłowacką instytucję społeczno-kulturalną „Umeni-Lidu" na gościnne występy w styczniu 1949 r. do Pragi, Berna, Ołomuńca i Ostrawy.

Katowice witają delegację rządową Bułgarii

Katowice. Przybyła do Polski, na zaproszenie premiera Rządu RP. Cyrankiewicza, rządowa delegacja bułgarska, zatrzymała się w drodze z Krakowa na Dolny Śląsk w Katowicach, gdzie została powitana przez przedstawicieli władz i społeczeństwa województwa śląsko-dąbrowskiego.

Na powitanie gości przybyli: wicewojewoda śląsko-dąbrowski Arka Bożek, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Tkocz, prezydent miasta, dr Willner, przedstawiciele partii politycznych, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej, instytucji kulturalnych, sądownictwa oraz Zw. Młodzieży Polskiej i młodzieży bulgarskiej, studiującej na wyższych uczelniach śląskich.

W czasie powitania przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Bulgarskiej oraz Związku Młodzieży Polskiej wręczyli przewodniczącemu delegacji ministrowi kultury, Czerwenkowowi, wiązankę kwiatów.

Pistoletem rozbijał głowy więźniów, dzieci wyrzucał oknem

Zbrodnicza para konfidentów w rękach władz

Częstochowa (k). **Aresztowani zostali i osadzeni w więzieniu b. konfidenci żandarmerii i gestapo, małżonkowie Marian i Maria Czesława Januszkiewiczowie.**

Januszkiewiczowie, pochodzący z Bolesławca (pow. Wieluń), na krótko przed wybuchem wojny wyjechali na kresy wschodnie do miejscowości Sobakińce (pow. Grodno), gdzie 36-letni Marian Januszkiewicz został zatrudniony w nadleśnictwie Orany w charakterze leśniczego. Wkrótce po wkroczeniu wojsk niemieckich, Januszkiewicz przystąpił do współpracy z żandarmerią w Sobakińcach i w kartotekach ich figurował jako V-Mann. Zbrodniczą działalność Januszkiewicza, mieszkańcy Sobakińców i okolic odczuli natychmiast, bowiem na skutek jego denuncjacji, wielu Polaków zostało aresztowanych, a przebywającym w więzieniu, Januszkiewicz własnoręcznie pistoletem rozbijał głowy. Dzieci wyrzucał oknem, twierdząc, że Polacy są narodem niewolników i o Polsce zapomnieć muszą i powinni podporządkować się Niemcom. Ponadto Januszkiewicz śledził partyzantów, sporządzał topografię lasów i miejsc pobytu partyzantów, na skutek czego żandarmeria przeprowadziła w Sobakińcach akcję pacyfikacyjną. Przeciwko oddziałowi partyzantów, składającemu się z kilku tysięcy osób i zbliżającemu się od strony Litwy, Niemcy użyli samolotów. Większa część tego oddziału została wówczas rozbita, wielu zabitych, a ujętych 20 partyzantów rozstrzelano. W egzekucji tej uczestniczył również Januszkiewicz.

W zbrodniczej działalności Januszkiewicza współdziałała żona jego, 38-letnia Maria Czesława. Wobec zbliżających się wojsk radzieckich, w obawie przed zemstą ludności białoruskiej, której oboje tak okrutnie dali się we znaki, zbiegli razem z wojskiem niemieckim i w 1942 r. powróciła do Bolesławca Maria Januszkiewicz, a po pewnym czasie mąż jej, Marian. W Bolesławcu, Januszkiewiczowa odrazu przystąpiła do współpracy z żandarmerią i gestapo, figurując w ich kartotekach pod kryptonimem 2025. Na skutek denuncjacji Januszkiewiczowej wysiedlono kilka rodzin polskich z ich gospodarstw rolnych, które ona po nich objęła. Część wysiedlonych Polaków wraz z dziećmi wysłano do obozów, bądź też rozstrzelano. Wielu Polaków z jej powodu zostało aresztowanych, lub też ukrywało się.

Gdy w Chrościnie (pow. Wieluń) przez partyzantów postrzelony został żandarm niemiecki, Januszkiewiczowa spowodowała aresztowanie 20 Polaków i 7 z nich zostało wówczas rozstrzelanych. Z jej to powodu również zabitych zostało 2 Polaków z desantu radzieckiego i 20 innych Polaków rozstrzelanych. Ludność Bolesławca i powiatu wieluńskiego panicznie obawiała się Januszkiewiczów. Ktokolwiek tylko naraził się im czymkolwiek, a nawet często bez powodu — denuncjowali go. Mieszkańców prześladowali na każdym kroku, wymuszając od nich pieniądze, żywność odzież itp.

Z końcem 1944 r. wobec nadciągających wojsk polskich i sowieckich, obawiając się odwetu ze strony ludności tamtejszej, zbrodnicza para zbiegła do Ligoty Małej (pow. Wrocław), gdzie zamieszkała i tam została rozpoznana i aresztowana. Odpowie ona za przestępstwa popełnione w okresie okupacji i poniesie niewątpliwie zasłużoną karę.

Wałbrzyskie Zakłady Wyrobów Papierowych

Przedsiębiorstwo Państwowe — Wałbrzych, ul. Czerwonej Armii 21
TELEFON NR 82-83

przyjmuje do wykonania wszelkie roboty wchodzące w zakres poligrafii i przetwórstwa jak:

etykiety, plakaty, kartonaże wszelkiego rodzaju, kalkomanię reklamową i t. p.

Zamówienia należy kierować przez Oddział Centrali Handlowej P. P. Wałbrzych, ul. Czerwonej Armii 5, lub bezpośrednio do przedsiębiorstwa. (3723)

KRÓLOWA pomadka do ust Leda

3724

„WU-GE WYTWÓRNIA WYROBÓW GUMOWYCH"

Sp. z o. o. REMBERTÓW, Dowbór Muśnickiego 1

wykonuje artykuły tłoczone, jak:

Rurki gumowe wszelkich wymiarów w kolorze czerwonym
Sznury techniczne i wózkowe
Korytka do szyb samochodowych i wagonowych
Uszczelki profilowe do samochodów oraz
Okładanie gumą walców
Piłki do gier — ***Gruszki*** do odciągaczy
Artykuły formowe z powierzonych form

Dostawa loco odbiorca. (3689)

PIANINA NA RATY!

Nowy transport
ZZPM Katowice
ul. 27 Stycznia 5.
3721 Telefon 338-52.

Szaliki, apaszki, chustki, plusz meblowy
w wielkim wyborze poleca: **Hurtownia „OZDOBA", Łódź, ulica Piotrkowska 55**
3725

Hurtowa sprzedaż mydła - kosmetyków galanterii krótkiej
KATOWICE, ulica Karfantego 12, w podwórzu. 3672

Wolne posady

KRAWIECKI czeladnik zostanie przyjęty na dobrych warunkach. Gliwice Wrocławska 11, Kosik. 2209d

INŻYNIERÓW, techników (statyków i konstruktorów), specjalistów z dziedziny budownictwa lądowego, przemysłowego itp. oraz kreślarzy zatrudnimy od zaraz, możliwa luźna współpraca. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. Zgłoszenia pisemne do S. P. B. Katowice, ul. 3 Maja nr 23. 1028g

SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH KALKULATORÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych z praktyką w kalkulacji kosztów własnych przyjmie natychmiast Zjednoczenie Fabryk Cementu w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 22. 2213d

CZELADNIK na damskie sztuki potrzebny. SABA Katowice Karfantego 15. 1080g

INŻYNIERÓW lub **TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW** z praktyką w projektowaniu rozdzielń do 20 k V, oraz w projektowaniu napędów i sieci silowych fabrycznych zatrudni Biuro Studiów i Projektów, Opole, Damrota 10, dokąd prosimy kierować oferty. Płace, według stawek dla biur konstrukcyjnych; możliwość uzyskania mieszkania. 6231d

SIŁA biurowa, obowiązkowa, obeznana z księgowością rolną, pisząca na maszynie, zostanie przyjęta natychmiast. Zgłoszenia: Majątek „Kamieniec" poczta Zbrosławice pow. Gliwice. 6217d

TECHNIK oraz mistrz metalowy, siły pierwszorzędne — poszukiwani. Zgłoszenia: Bielsko, skrytka poczt. 10. 6228d

POMOCNICA domowa samodzielna z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Katowice, Mickiewicza 4/2, godz. 14—15. 1113g

POTRZEBNY piekarz z kartą rzemieślniczą, inteligentny. Oferty Czytelnik Sosnowiec. „Piekarz". 1123g

POSZUKUJEMY fachowca na silniki samochodowe ropne i benzynowe; tylko siła pierwszorzędna. Warunki do omówienia. Zgłoszenia Chorzów, Katowicka 16, m. 18, tel. 405-23. 1131g

NATYCHMIAST potrzebny księgowy-bilansista. Oferty Czytelnik Katowice pod „Rutyna". 1126g

KSIĘGOWY (A) zdolny na przebitkową poszukiwany od zaraz do Katowic. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Przebitkowa". 1103g

PRAKTYKANTKĘ młodszą biuro poszukuje biuro Sosnowiec, Warszawska 13, tel. 412-82. 1141g

Posad poszukuja

KUPIEC branży tekstylnej poszukuje pracy od zaraz. Oferty składać Czytelnik Katowice pod „Fachowiec 10171". 1098g

MATURZYSTKA szuka praktyki w aptece. Oferty Czytelnik Wirek pod „Maturzystka". 1099g

BUCHALTER-BILANSISTA z długoletnią praktyką, kierownicze stanowiska, przebitka, obejmie kierownicze stanowisko od zaraz. Oferty kierować do Czytelnika Katowice pod „10081". 984g

EKSPEDIENTKA, prezencja, praktyka szuka pracy. Chętnie hurtownia. Oferty Czytelnik Katowice pod „Zdolna". 1151g

MŁODA, inteligentna, matura, poszukuje posady, najchętniej w przedsiębiorstwie jako kasjerka. Oferty Czytelnik Katowice pod „10158". 1121g

DZIEWCZYNA lat 16 przyjmie praktykę w składzie. Małgorzata Melson, Katowice, ul. Górnicza 10, m. 20. 1102g

KSIĘGOWY bilansista przebitka amerykanka poszukuje odpowiedniego zajęcia godziny przedpołudniowe. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Rutynowany". 1140g

BUCHALTER-BILANSISTA (Definitiv) plan kont — analiza bilansów, poszukuje stanowiska. Oferty: Czytelnik Katowice pod „10192". 1146g

URZĘDNICZKA wydz. kosztów własnych ze znajomością maszynopisma i wszelkich prac biurowych, kilkuletnia praktyka biurowa poszukuje posady od zaraz. Oferty: Czytelnik Katowice pod „423770". 1149g

Kupna

TARCZE szlifierskie całe i uszkodzone (szmelc). Kupuje każdą ilość. Michalski Warszawa, Sikorskiego 52. 3619d

GAZĘ MŁYŃSKĄ kupujemy. **BYTOM**, Pl. Grunwaldzki 10. 800g

OLEJKÓW perfumowych dla własnego użytku poszukuje. K. Kuzior. Siewierz. 6200d

KUPIMY lub wypożyczamy komplet, względnie część płyt z nagraniem „Don Juan Mozarta". Zgłoszenia: Katowice. Sekretariat Państwowego Teatru Śląskiego pokój Nr 34, tel. 330-88. 987g

RTĘĆ KUPUJEMY. Laboratorium „Lac", Warszawa, Al. Jerozolimskie 28. 6193d

MASZYNĘ stolarską hebelarkę, wyrównierkę wraz z grubościówką, blat szerokości 65—60 cm, kupię. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „10109". 1027g

KUPUJĘ
ALOE CAPENSIS
Warszawa, Prokuratorska 7
„LEK" 3597

KUPIĘ sypialkę nowoczesną w dobrym stanie. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice pod **„SYPIALNIA G. T.".** 2235d

DO PERFORARKI kupię grzebień używany lub nowy. Zgłoszenia pod „Perforarka", Czytelnik Katowice, 3 Maja 12. 6214d

KUPIĘ dobrej ziemi kilkanaście mórg albo mniejsze gospodarstwo w pobliżu miasta na Górnym Śląsku, Nowak, Czystochleb powiat Wabrzeźno Pomorze. 6229d

NAKRĘTKI 6-kątne, gwint metryczny, M 10, M 12 pilnie kupimy. Zgłoszenia: Bielsko, skrytka poczt. 10. 6226d

MASZYNA do pisania walizkowa oraz do liczenia potrzebna. Katowice, Mariacka 14, sklep. 1108g

DOMEK w Katowicach lub bliskiej okolicy kupię. Ofstan i cena, Czytelnik Katowice pod „Kupno". 1130g

MOTORY ropne od 8 do 40 KM, kompletne kupi **S. P. B.** Katowice, 3 Maja 23. 1127g

NŻTANCĘ ekscentryczną 80—120 ton i nożyce do blachy 10 mm, o szerokości noża najmniej 1200 mm, zakupimy. Zgłoszenia kierować do: Fabryki Konstr. i Maszyn Górn.-Hutn., Katowice, ul. Piotra Skargi 11, tel. 313-74. 1137g

LODÓWKĘ elektryczną w dobrym stanie kupię zaraz. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Lodówkę". 1142g

Sprzedaże

KRAWATY, SZALE, duży wybór — ostatnie nowości poleca: Wytw. „ATOM" Łódź, Narutowicza 41. 5930d

PIŁKI nożne — koszykówki — siatkówki — koszulki, spodenki gimnastyczne dostarcza Jan Pujdak i Ska Łódź, Piotrkowska 83. 3620d

AUTOBUS marki Opel-Blitz" 3,6 po generalnym remoncie (z rejestracją 32 osoby). Wiadomość: Poznań, „Automechanika" — telefon 21-42. 6078d

PASY transmisyjne gumowane sprzedajemy. **BYTOM**, Pl. Grunwaldzki 10. 770g

UWAGA KUPCY! Hurtownia galanterii i trykotaży Firma „Pola" Łódź, Pl. Wolności 10, poleca wielki wybór trykotaży i galanterii. Ceny konkurencyjne. Obsługa solidna. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. 5621d

SZELKI, podwiązki męskie poleca **„MINEL"** Wrocław, Odrzańska 21. Pracownia szelek, podwiązek. 6134d

FARBOLAK Wrocław, Krupnicza 9, poleca: farby, lakiery, pokosty, biel cynkową, tlenek kobaltu oraz wszelkie artykuły malarskie. 6119d

2 PIECE KAFLOWE PRZENOŚNE, BIURA MEBLOWE, FOTELE, OKAZYJNIE sprzedam. Wiadomość: Bytom, tel. 42-78. 995g

FUTRO męskie, spód nurki sprzedam. Katowice, telef. 344-02. 1000g

WÓZKI DZIECIĘCE — limuzynki — śliczne — najtaniej — gwarancja. Wytwórnia „Wławin" Zabrze, Jagiellońska 1. 1082g

WANDERER Kabriolet 6 cylindrowy, skórzane obicie sprzedam. Oferty: Czytelnik Katowice pod „10146". 1078g

CIĄGNIK „DEUTZ z 2 **PRZYCZEPAMI** tanio sprzedam zaraz. Wiadomość: Harlos, Bytom, Pl. Wolskiego 6, m. 1. 1037g

SAMOCHÓD ciężarowy „Bedford" po generalnym remoncie o dobrym ogumieniu w pierwszorzędnym stanie do sprzedania. Katowice, Sobieskiego 1, telef. 336-79. 1056g

GWOŹDZIE oferuje Śląska Hurtownia Katowice, Kozielska 4, tel. 353-23. 986g

COMMER, 3-tonowy, używany, do sprzedania. Wiadomość: Katowice, Plebiscytowa 49 a, III p., telef. 346 15. 979g

SYPIALNIE, jadalnie kuchnie, dobrej jakości, tanio sprzedaje: Szaradowski. Katowice 27 Stycznia 34. 6898d

SPRZEDAMY opony nowe z dętkami 600 x 16 cena 31.000 za komplet, tel. 403-23 1132g

SPRZEDAM: sypialnia biała, jadalnia dębowa i inne meble. Zabrze, Wolności 291/4. 6216d

TRAKTOR „Lanz-Buldog", 35 P. H. na chodzie, nadający się przede wszystkim do prac w roli do sprzedania. Oferty Czytelnik Katowice pod nr „10183". 1110g

SAMOCHÓD osobowy „Hannomag-Kurier" na chodzie w dobrym stanie do sprzedania. F-a „Agraria" Katowice, ul. Mariacka 13, tel. 306-14. 1111g

OKAZJA! Krowa po ociele niu, bardzo dobra i zdrowa oraz świnię z 5 prosiętami 4 tygodniowymi sprzeda, Szołtysek Franciszek. Pszczowice, Makoszowska 5. 1112g

BECZKI blaszane do sprzedania. Katowice, Kopernika 14/2, tel. 332-31. 1114g

SPRZEDAM męskie futro tanio, Zabrze, Sienkiewicza 3, m. 7. 1115g

5 przyczepek, 6 platform, 4 wozy robocze, 2 wozy rzeźnickie na oponach sprzedam. Draga Mikołów, tel. 211-75. 1116g

MERCEDES kabriolet na chodzie do sprzedania. Wiadomość: Katowice, Górnicza 18, m. 4. 1117g

AUTOMAT do wyrobu śrub 2—5 mm sprzedamy. Termo spirzet Sp. z o. o. Katowice ul. 1 Maja 66. 1118g

TRÓJWALCÓWKĘ granitową sprzedam. Sosnowiec, Modrzejowska 30, Maj. 1110g

SZEWSKĄ maszynę słupkową „Singera" sprzedamy. Katowice, tel. 361-78. 1120g

ZA 160 Opel P 4, stan bardzo dobry, na chodzie, sprzedam. Oferty Czytelnik Sosnowiec. 1122g

CZĘŚCI zamienne do Opli osobowych tanio sprzedam. Oferty Czytelnik Sosnowiec 1124g

DOMY i parcele w rejonie Śląską sprzeda Pośrednictwo, Katowice, Kościuszki 19/1. 1129g

MOTOCYKL DKW, 350, sachara typ do sprzedania, stan pierwszorzędny, Chorzów, Bytomska 45, telefon 407-35, Fiutowski. 1087g

SAMOCHÓD „Krupp" 1½ tony oraz różne części tanio sprzedam. Szafrański, Chorzów-Stadion, Zgrzebnicka 5, tel. 402-06. 1088g

SPRZEDAM agregator do ładowania, 4 ampery cylindry Zündapp 600, radio Capello 2 głośnikowy, prądnica DKU, 350, Chorzów, tel. 413-09, Wesoła 26. 1089g

FORTEPIAN „Blüthner" krótki, krzyżowy, technika angielska oraz lodówkę elektryczną „Frigibel" belgijską dwudrzwiową sprzedam Oferty Czytelnik Katowice pod „10170". 1096g

MOTOCYKL BMW, 750 z przyczepką, przednie i tylne teleskopy, prawie nowy D. K. W. 500 z przyczepką sprzedam. Malinowski, Myszków. 1097g

LODÓWKĘ nową, gazową, express, gazową maszynkę do parzenia kawy sprzedam Katowice, tel. 314-30. 1105g

Nr telefonu do odstąpienia w Katowicach. Oferty Czytelnik Katowice pod „10173" 1107g

FISHARMONIĘ 12 registr. marki „Mannaborg" sprzedam tanio. Katowice, Krzywa 3, m. 2. 1101g

OPONA 1200x22 sprzedamy, lub zamienimy na 1200 na 30. Oferty: Centrans, Jelenia Góra, Bieruta 6. 6231d

MAKUCHY rzepakowe sprzedaje wagonowo Przetwórnia Nasion Oleistych **„VITA" ZABRZE**, Prudnicka 22, tel. 29-68. 1136g

GABLOTKĘ przy 3-go Maja Katowice odstąpimy. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Gablotka". 1138g

PRZYPRAWA do pierników wszelkie artykuły korzenne i zioła w torebkach dostarcza T. Kozubek, Chorzów, ul. Ligota Górnicza 27, tel. 403-35. 1143g

WYTWÓRNIĘ okuć walizkowych sprzedam lub przyjmę spólnika na wyroby metalowe z matrycami. Oferty: Czytelnik Katowice pod „10197" lub tel. 362-83. 1144g

FUTRO piżmaki nowe sprzedam. Wiadomość: Katowice, Szafranka 1/1. 1145g

TYGLE karborundowe angielskie 60—80—100—120 do sprzedania. Sosnowiec. **TEL.** 637-22. 1130g

MASZYNKĘ do zamykania puszek blaszanych okazyjnie sprzedamy. „Atom" Katowice, ul. Daszyńskiego 3. 1125g

Gotówka

UWAGA! Warsztat mechaniczny wytwórnia wyrobów metalowych, poszukuje wspólnika osobę fachową, albo handlową z gotówką. Zgłoszenia proszę kierować Częstochowa Sreborna 74. 6186d

Mieszkania

POSZUKUJĘ mieszkania 3 — 4 pokojowe z wygodami Katowicach, zwrot kosztów Oferty Czytelnik Katowice pod „10063". 1017g

ZAMIENIĘ mieszkanie nowoczesne Kraków — przy przystanku tramwajowym, 2 pok. z kuchnią, pełny komfort na takie same w Bielsku lub Białej. Wiadomość Biała, tel. 1949.. 1004g

ZAMIENIĘ czteropokojowe mieszkanie, duży hol, luksusowe, super-komfort w Katowicach na podobne 3 pokojowe. Zgłoszenia: Katowice, Kościelna 7 m. 7. 1071g

MIESZKANIE komfortowe, trzypokojowe „służbowy, łazienka, własne centralne, w Bytomiu, zamienię na podobne lub mniejsze w Bielsku, Krakowie. Oferty: Dziennik Zach. Katowice, sub: „Słoneczne". 1133g

4½ pokoju, łazienka, 2 balkony, komfort w Katowicach, zamienię na 2½ pokoju z balkonem, łazienką, komfort w Katowicach. Of. Czytelnik Katowice pod „10163". 1085g

BYTOM, okolica parku, 2 pokoje kuchnia, komfort, zamienię na 3 pokoje. Zgłoszenia Bytom, tel. 30-59. 1091g

ZAMIENIĘ 2 pokojowe superkomf., garaż w Katowicach na podobne, miejscowość obojętna. Oferty Czytelnik Katowice pod „Klimat". 1094g

MIESZKANIE 2-pokojowe handlowe, nadające się na biura śródmieście Chorzowa do wynajęcia. Oferty: „Czytelnik" Chorzów pod „Mieszkanie". 1147g

Pokoje

POKÓJ komfortowy centr. Katowic, solidnemu panu do wynajęcia. Oferty Czytelnik Katowice pod „10204" 1152g

POKOJU umeblowanego, nieumeblowanego poszukuje urzędniczka przemysłu. Oferty Dziennik Zachodni, Katowice pod „Solidna". 1086g

POKOIKU, osobne wejście, przy starszej rodzinie, poszukuje. Zapłacę (pomogę w gospodarstwie). Oferty Dz. Zach. Bytom „Solidna". 1093g

DWÓCH panów poszukuje Katowicach pilnie pokoju z wygodami. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Solidni". 1139g

Lokale handlowe

WARSZTAT tkacki kompl., szeroki, maszynkę nicielniczową sprzedam, Bytom, Słowackiego 17, Boczkowski. 1134g

PRZEDSIĘBIORSTWO przemysłowe w ruchu, dochód 200.000.— miesięcznie, odstąpię. Do objęcia z surowcami 1.500.000.—. Oferty Dz. Zach. Katowice, pod „Wyjazd". 1133g

WYPOŻYCZALNIĘ książek (2350 tomów) — sklep papieru — sprzedam. Oferty Dz. Zachodni Wałbrzych pod „Dobry punkt". 2233d

ODSTĄPIĘ z powodu wyjazdu dobrze zaprowadzony sklep zabawkarski (wózki dziecięce) na Dolnym Śląsku. Oferty Czytelnik Katowice pod nr „2218A". 6213d

GARAŻ, centralne ogrzewanie, woda, światło w Katowicach do wynajęcia. Of. Czytelnik Katowice pod „10168". 1095g

Przedsiębiorstwo Samochodowe M. Studencki
Katowice, Stawowa 5
Tel. 348-70, 348-72
Kursy Kierowców Samochodowych
Skład części zamiennych akcesorii samochodowych 3580

DĄBROWSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO
ogłasza:

przetarg nieograniczony
na wykonanie:
1) 10 szt. Transformatorów olejowych o mocy 5 KVA,
2) 20 szt. Tranformatorów suchych o mocy 500 VA.
3) 20 szt. Transformatorków chodnikowych o mocy 3 KVA.

Podkładki ofertowe i informacje można otrzymać w Wydziale Zaopatrzenia D. Z. P. W. w Sosnowcu, ul. P. O. W. (baraki), pok. Nr. 5.
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 28. X. 48 r. godz. 9-ta, pokój Nr. 25.
D. Z. P. W. zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku bez podania powodów i odszkodowania. (3730)

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKR. DOLNOŚLĄSKIEGO we WROCŁAWIU
Plac Powstańców Śląskich 5

przyjmie natychmiast do Podokręgu Legnickiego ZEODś:

1. **doświadcz. inż.-elektryka, lub technika-elektryka** na stanowisko kierownika Inspekcji (Oddziału Legnickiego) w Legnicy
2. **doświadczonego inżyniera** obznajomionego z pracą kierowniczą na dużej sieci w. nap.
3. **doświadczonego inż., lub techników-elektryków** na stanowiska inspektorów sieciowych w Legnicy i Głogowie
4. **technika elektro-mechanika** do Elektrowni Głogów
5. **kierownika licznikowni w Legnicy**
6. **doświadczonego technika-chemika** do prowadzenia gospodarki olejowej
7. **doświadczonego inżyniera lub technika budowl.** do pracy w Podokręgu Legnickim
8. **mistrza remontowego** do Elektrowni Legnica
9. **mistrza-elektryka** z praktyką przy montażach rozdzielni w. nap.

Warunki do omówienia. Mieszkania tak w Legnicy, jak i w Głogowie, zapewnione. Zgłoszenia osobiste lub pisemne z podaniem kwalifikacji, przebiegu pracy zawodowej i życiorysem prosimy kierować do Wydziału Personalnego ZOEDś Wrocław, Plac Powstańców Śląskich 5. (3717)

LOKAL biurowo-mieszkalny, 3 pokoje, wyłączony, nowy dom, pierwsze piętro centrum Katowic do odstąpienia. Oferty Czytelnik, Katowice pod „10160". 1084g

ODSTĄPIĘ lub zamienię fryzjernię w dobrym punkcie. Wiadomość: „Kurier Słupski". 6224d

Nauka i Sztuka

KURSY KOSMETYCZNE Walewskiej. Zapisy: Gabinet Kosmetyczny Katowice, Mariacka 33, tel. 325-94. 917g

KURSY MASZYNOPISMA, STENOGRAFII. Przygotowanie do biur pod kierunkiem dyplom. naucz. Katowice, Wita Stwosza 6. 932g

KSIĘGOWOŚCI z przebitkową wyucza do całkowitej pewności bilansowej Katowice, Plebiscytowa 3 dawniej 1 Maja 8. 3889d

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin, skr. poczt. 105. 6179d

ANGIELSKIEGO, rosyjskiego, najszybciej wyucza m. „Dyplomowany", tel. 347-94 1128g

FRANCUSKIEGO, lekcje konwersacje, małe komplety, wyucza dawna profesorka „Alliance Francaise". Katowice, Stawowa 8/6, zapisy 16—18. 1104g

Poszukiwania

SIOSTRY DANUTY WOŁYNIEC urodzonej 1929 Folwarki pow. Złoczów, poszukuje brat. Do 1945 przebywała w Solingen, Lager — Fritz, Felderstrasse. Wszelkie wiadomości kierować na adres: Wołyniec Franciszek, Grodków, Żeromskiego 7, Śląsk Opolski. 6199d

WILDNER FRANCISZKĘ z Siemianowic, ostatnio zamieszkałą w Bytomiu poszukuje **MĄŻ ALOJZY WILDNER** zamieszkały Bytom, Fałata 11 a. W sprawie rozwodowej. 1092g

Zguby

ZGUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej nr 347376 Mikuła Eugenia, Katowice, Warszawska 57/10. 1051g

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa, nazwisko Mnich Zofia, Zabrze, Józefa Ciupki 34. 1085g

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego Malik Teofil, Dobrodzień, Opolska 75. 6202d

ZGUBIONO zaświadczenie zamieszkania na nazwisko Stocki Stanisław, zamieszkały Krzyżowice gmina Głubczyce. 6201d

ZAGUBIONO legitymację wydaną przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu na nazwisko Dziwiński Stanisław oraz legitymację P. P. R. Nr 638 304 wydaną w Głuchołazach. 2210d

Różne

FUTRA A. Sokołowski, Katowice, Mickiewicza 2 lub Rynek 1. Wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie solidnie, punktualnie, tanio, fasony najnowsze. 5912d

FOTOGRAFIE nagrobkowe, porcelanowe wykonuje: „Fotoceramika" Warszawa, Sikorskiego 33. Informacje listowne. 5931d

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa znana koncesjonowana Poznańska Agencja Matrymonialna, Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny", załączyć 3 znaczki, „PAM" Poznań, Skrytka 226. 3956d

PRACOWNIA futer „Bolesław", Katowice, Korfantego 15, II p. wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie nowe i przeróbki, solidnie — terminowo. 5913d

TARTAK Chrościce pow. Opole zawrze umowę o przetarcie usługowe. Okolica leśna, kolej na miejscu linia Wrocław — Katowice. Pośrednicy zą prowizją. Poleca własną tarcicę. 6221d

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

1-szy dzień ciągnienia 2-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł. padły na numer 66739 w Bielawie.

Wygrane po 200.000 zł padły na numer 76039 w Bydgoszczy.

Wygrane po 100.000 padły na numery 1602 4651 10962 11895 12478 33275 47551 67058 69364 89476.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 3213 12558 16830 35797 77057 95510.

Wygrane po 20.000 zł. padły na Nr Nr 1756 19688 21735 29935 30393 32919 33988 43886 48530 49254 70163 73923 78238 80922 35940 88191 88295 88569 92975 93906.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 2234 2656 3655 3845 3852 4526 4678 6209 7388 8656 10218 10559 11958 12183 13146 13263 16084 18403 19613 20720 21501 21518 24135 28063 28876 31046 32502 35573 38601 42306 43670 46420 46456 48195 48701 55421 56258 56340 56381 56510 59429 59803 62214 64451 70576 71598 73925 76953 77621 81147 81387 82853 83876 85758 87035 88262 89826 89913 90987 91535 92082 93817 95221 95664 95951 99424.

Wygrane po 4.000 zł. padły na Nr Nr 172 281 307 356 537 782 918 1220 546 603 817 854 2194 231 3435 797 4366 887 908 5377 482 548 631 993 6116 521 930 973 7362 929 8426 620 888 1056 121 929 12838 13587 855 14063 713 16192 17150 300 891 18432 19108 180 945 20470 935 22302 518 23214 24206 25041 378 849 832 26005 146 230 560 691 868 871 28118 752 766 29166 30407 32273 630 672 991 33351 911 34115 375 729 892 35236 640 864 36516 37398 399 906 38075 139 449 509 877 39392 40123 135 893 901 41893 943 42084 249 423 43479 984 961 44251 947 45446 46164 296 653 726 986 47436 509 569 48287 428 474 498 511 609 722 49886 50367 411 51597 701 916 52640 729 53482 489 581 908 54193 55572 681 707 56356 57012 123 58541 630 256 310 496 60343 897 61831 62216 226 349 502 527 757 63008 324 558 574 65436 485 669 66130 283 339 576 960 67048 122 205 567 735 68037 69339 431 542 696 70857 71387 441 9866 72192 343 73866 74666 827 76027 404 525 77051 323 78260 621 858 79543 946 80888 81005 335 416 516 686 897 81704 836 82158 444 611 925 984 83387 752 82239 412 570 660 85867 87800 184 88225 418 724 89045 644 646 993 94101 559 974 91439 732 94142 977 95207 342 96374 97291 689 730 98554 631 672.

Wygrane po 1.000 zł padły na Nr Nr 30 73 101 68 92 3 271 86 344 63 90 649 721 721 845 78 955 86 1236 76 78 90 395 401 03 513 655 93 2041 171 205 39 78 411 21 93 542 81 779 98 878 925 3107 110 66 74 243 91 464 542 664 61 82 303 10 828 77 912 63 76 4341 809 119 78 84 297 304 32 70 407 37 527 56 615 31 819 89 900 902 82 5066 173 89 490 621 82 707 85 845 83 96 952 6099 279 386 407 466 616 758 922 49 7006 062 87 107 232 76 83 96 162 776 850 891 181 95 324 35 73 460 539 41 654 98 946 76 9008 17 20 77 8 129 88 257 411 06 630 703 47 808 92 914 52 97.

10113 64 73 224 97 339 72 401 2 70 2 526 77 623 45 759 96 801 87 940 65 82 4 93 11074 86 321 6 7 497 516 24 33 54 98 641 753 6 861 90 928 12092 179 92 274 306 71 455 63 597 741 76 860 921 54 62 77 13042 159 255 551 6 662 76 847 900 16 56 14055 125 59 320 514 65 9 785 934 53 15079 117 58 67 220 509 11 620 99 795 877 939 16093 114 29 71 225 88 356 447 514 36 44 81 96 717 85 916 49 68 17115 208 28 64 301 11 79 99 448 59 517 87 611 28 842 916 48 66 76 7 18231 46 500 681 795 881 977 19082 485 6 504 14 720 7 45 857.

20032 59 248 68 313 92 409 13 81 618 787 883 951 21028 59 69 233 34 61 364 68 408 60 530 54 522 869 22032 54 56 140 77 244 436 553 50 676 77

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Teatr Polski w Bielsku i Cieszynie

„Sprawa Moniki"

M. Morozowicz-Szczepkowskiej

Sprawa Moniki ma już swoją oryginalną historię. Swego czasu, gdy sztuka ta ukazała się po raz pierwszy na scenie (w r. 1933) kołtuńskie tzw. sfery zarzuciły jej z miejsca niemoralność, nieprzyzwoitość, drastyczność i tym podobne historie. Wskutek tej kampanii „anty-Monikowej" doszło do ostrej polemiki prasowej, a także i do takich incydentów, jak do obrzucania w kilku miejscowościach wykonawczyń sztuki odpadkami kuchennymi i do wywoływania na widowni rozmaitych burd. Gdzie indziej znowu — jak na przykład to się zdarzyło w Katowicach — zespół „Reduty" wolał w obawie przed możliwymi awanturami — grać „Monikę" w sali Konserwatorium, aniżeli w teatrze.

Oczywiście heca, jaką kołtuneria czyniła wokół „Moniki", była niczym nie usprawiedliwiona. Sztuka bowiem nie jest ani nieprzyzwoita, ani niemoralna, ani też, broń Boże, drastyczna, lecz przedstawia przy pomocy prostych ale znanych w wyrazie środków artystycznych zagadnienie stosunku kobiety do mężczyzny i wysuwa tezę, że kobieta chcąca w życiu budować swoje szczęście, musi mieć na celu jakieś umiłowane dzieło, jakąś ukochaną pracę, a nie tylko i wyłącznie miłość. Miłość bowiem, która dla kobiety stanowi wszystko, dla mężczyzny jest tylko czymś drugoplanowym, i wobec takiego układu rzeczy staje się dla kobiety przyczyną klęsk i zawodów.

Naturalnie, że jest to teza, z którą można by polemizować — sztuka jest przecież napisana przez kobietę i wskutek tego wykazuje specyficznie kobiece podejście do tematu — a nawet wysnuć z niej wniosek paradoksalny, iż właściwie mężczyzna typu tzw. draniowatego ma największe powodzenie u kobiet, co zostało udowodnione na przykładzie Jurka, uwodzącego kolejno dwie przyjaciółki i jedną służącą, ale taka polemika nie miałaby wielkiego sensu.

Na sprawy te bowiem nie ma żadnej specjalnej recepty i chociaż w życiu bywają zjawiska, które dają się uogólniać, to jednak owe uogólnienia są tylko pozorne. A to dla tego prostego powodu, że wszystkie tego rodzaju wypadki są typu indywidualnego.

A zresztą, czy w rzeczywistości Monika naprawdę tak rychło i tak łatwo zapomniałaby Jurka? I na przykład gdyby on spróbował jeszcze raz do niej zadzwonić, czy nie wybaczyłaby mu może wszystkich bezeceństw i nie poszłaby za nim? Może tak, a może nie... Bywa przecież w życiu rozmaicie. Czasami takiego Jurka zrzuca się ze schodów, a czasami mówi się do niego tak, jak w tej oklepanej piosence: „Tyś był mój najgorszy — lecz jedyny..."

Sam problem „Sprawy Moniki", aczkolwiek zawsze aktualny, jednak niewątpliwie dzisiaj stracił już na swej ostrości. Wojna i jej następstwa nauczyły nas patrzeć na te rzeczy z większą dozą pobłażliwości i z pewnego rodzaju łagodnym sceptycyzmem, niż to mogło mieć miejsce kilkanaście lat temu. Zwłaszcza, iż skądinąd wiemy, że Moniki, Anny i Antosie przy zetknięciu się z Jurkami nie zawsze muszą padać ofiarą tych Jurków. Chyba — żeby same chciały. No, ale wtedy nie pomoże im nawet trzykrotne oglądanie „Sprawy Moniki"...

Rzecz tę zagrano w Bielsku pierwszorzędnie. — Sztuka jest wprawdzie trudna i wymagająca od wykonawczyń (na scenie występują tylko trzy kobiety — no i jeden telefon) wielkiego opanowania kunsztu aktorskiego, ale wszystkie trzy Panie, to znaczy **p. Marecka** w roli Moniki, **p. Stróżyńska** w roli Anny i **p. Stanisławska-Lothe** w roli Antosi, wywiązały się ze swego zadania jak najlepiej, dając przedstawienie na prawdę wysokiej klasy, w niczym nie ustępujące przedwojennym „Monikom" z Reduty.

Doprawdy należało by sobie życzyć, żeby zespół ten zawitał do Katowic i dał kilka przedstawień na „Małej Scenie", o ile naturalnie „Mała Scena" jako sala teatralna nie zostanie zlikwidowana, co podobno ma być już sprawą przesądzoną (horrendum!).

Wracając do przedstawienia bielskiego, należy jeszcze zaznaczyć, że „Sprawa Moniki" została bardzo umiejętnie wyreżyserowana przez **p. Stanisławską-Lothe**, zaś dekoracje do niej, pomysłowe (ciekawe rozwiązanie problemu dwóch pokoi) i przyjemne skomponował **p. Krassowski.**

Żeby jeszcze tylko ktoś wyperswadował niektórym osobom z bielskiej publiczności, że w tym naprawdę nie ma nic śmiesznego, jeżeli dziewczyna na scenie wyznaje, iż zaszła w ciążę, to wszystko byłoby w najlepszym porządku.

Bolesław Surówka

Porady prawne

W sprawie zakupionej parceli, a nie zapisanej do ksiąg gruntowych, należy zwrócić się do notariusza, który robił kontrakt. W razie potrzeby możemy udzielić Panu bardziej wyczerpujących informacji ustnie po zgłoszeniu się u naszego prawnika.

N. N. 3 Rybnik. O ile pełnomocnik dłużnika miał rzeczywiście pełnomocnictwo notarialne do zaciągania pożyczki w jego imieniu i na jego rachunek, może Pani wystąpić przeciwko spadkobiercom dłużnika z pozwem o zwrot pożyczonej kwoty względnie na podstawie posiadanych dokumentów zabezpieczyć swą pretensję w księdze wieczystej obciążonej nieruchomości.

Z tytułu reszty kupna za nieruchomość należy oczekiwać wyższego przeliczenia przez sąd złotego przedwojennego na złote dzisiejsze, w myśl zasad dobrej wiary i słuszności.

Stały Czytelnik, Prudnik. Emeryt może zająć posadę państwową jako pracownik kontraktowy i otrzymywać umówioną zapłatę niezależnie od pobieranej emerytury.

Stały Czytelnik z Częstochowy. Pracownikowi, o ile jego praca trwa bez przerwy trzy lata, służy po myśli ustawy z dnia 16 maja 1922 o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu prawo do korzystania z płatnego 15-dniowego urlopu. Dekret z dnia 29 września 1945 r. (nr. 43 poz. 238) nadał następujące brzmienie art. 2 cytowanej ustawy: przez dni urlopowe należy rozumieć dni robocze; do dni urlopowych nie wlicza się dni niedzielnych i świątecznych.

Michał Wiast, Piotrków. Chce Pan ożenić się z Czeszką, zamieszkującą w Czechosłowacji i nie wie Pan jak to zrobić nie mając paszportu oraz jak następnie sprowadzić żonę do Polski. Wydaje się nam, że będzie najprościej, jeśli Pańska narzeczona otrzyma przepustkę do Cieszyna polskiego, gdzie Pan zawrze z nią ślub w Urzędzie Stanu Cywilnego.

Według ustawodawstwa polskiego można wziąć ślub bez żadnych dłuższych formalności i zapowiedzi. Przez małżeństwo otrzymuje narzeczona obywatelstwo polskie. Przepustki wydaje Starostwo Powiatowe w Cieszynie. Osoby jednak mieszkające poza pasem granicznym muszą mieć zezwolenie Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Pieniądze czeskie można zawsze wymienić na granicy. Należy jednie stosować się do przepisów dewizowych obu państw.

Józef Rybarski, Zabłocie. Naszym zdaniem administrowanie domem w zamian za wolne mieszkanie bez dalszego wynagrodzenia nie jest tego rodzaju zajęciem, które podlega ubezpieczeniu w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

CENTRALA HANDLOWA CERAMIKI
Hurtownia Nr 3
Wałbrzych, ul. Armii Czerwonej 43 tel. 321
dostarcza wagonowo i posiada na składzie
porcelanę, fajans, kryształy, szkło gospodarcze, szkło lustrzane, termosy i t. d. 3718
HURT! DETAL!

Urząd Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski — Wydział Zdrowia — zatrudni zaraz w zespołach skandynawsko-polskich dla akcji masowych szczepień przeciwgruźliczych BCG:
lekarzy
z wynagrodzeniem miesięcznym złotych ca 50.000,—
pielęgniarki dypl.
z wynagrodzeniem miesięcznym złotych ca 30.000,—, plus wolne mieszkanie.
Warunek: prócz fachowych wiadomości **dokładna znajomość języka angielskiego lub niemieckiego.**
Podania z życiorysem kierować należy do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, pokój nr 314, II piętro, do **25. 10. 1948 r.** 3727

REJONOWE KIEROWNICTWO ROBÓT WODNO-MELIORACYJNYCH w Sosnowcu, ul. Sobieskiego 649 a, tel. 6-14-64
przyjmie zaraz
1 inżyniera i 1 technika lub 2 techników
wodnych lub drogowo-wodnych.
Wynagrodzenie według stawek umowy zbiorowej, obowiązującej w budownictwie. 3722

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
WARSZAWA, UL. FOKSAL 18
dostarcza
ze składów fabrycznych lub własnych:
płyty uszczelniające bez przekładek 2—20 mm grubości
płyty uszczelniające z przekładkami 2—10 mm grubości
skórgumę produkcji krajowej, oraz z importu 4,5 i 5 mm grubości
węże do wody ⌀ 13 mm
węże do piwa ⌀ 32 i 38 mm (3685)
węże izolacyjne bez przekładek ⌀ 7 do 25 mm
węże ciśnieniowe bez przekładek grubościenne ⌀ 2 do 12 mm i grub. ścianki 6 do 20 mm
Instytucje i przedsiębiorstwa państwowe winny zgłaszać zapotrzebowania do Biura Sprzedaży Wyrobów Gumowych i Tworzyw Sztucznych w Łodzi, ul. Św. Stanisława 2, **pozostali odbiorcy do terenowo właściwych oddziałów lub pododdziałów C. H. P. Ch.**

Przyjmiemy natychmiast
60 robotników
do robót ziemnych na terenie m. Sosnowca przy układaniu kabli. — **Zapłata akordowa.** Zgłoszenia przyjmuje się: **Sosnowiec, ul. Piłsudskiego (róg Dęblińskiej) Placówka Państwowego Budownictwa Elektrycznego w Krakowie.** 3728

SPORT

„Sport w ZSRR"

Warszawa. W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej nakładem biblioteki Sportowej G. U. K. F. — Wydawnictwo „Prasa Wojskowa" ukazała się książka p. t. „Sport w ZSRR".

Jest to praca zbiorowa (273 str.), która wyczerpująco informuje czytelnika w sposób zajmujący o sporcie w Związku Radzieckim, jego organizacji, rozwoju i osiągnięciach. Z książki tej czytelnik dowiaduje się, jak wielką rolę odgrywa w życiu państwa ludowego kultura fizyczna i sport.

Osiągnięcia ZSRR w tej dziedzinie są naprawdę imponujące. Zawdzięczać to należy niezwykłemu umasowieniu sportu, budowanemu na najbardziej zdrowych podstawach. Z książki tej czytelnik może się dowiedzieć wszystkiego o sporcie w związkach zawodowych, stowarzyszeniach sportowych, strukturze organizacji WF i sportu, szkoleniu kadr sędziów i instruktorów, odznace sportowej, sporcie w wojsku, różnych dyscyplinach sportu, uprawianych w ZSRR itp.

Książka zawiera tablice rekordów i najlepszych wyników sportowców radzieckich oraz 120 pięknych ilustracji.

Wrocław oczekuje

sportowców radzieckich

Wrocław. Zapowiedź przyjazdu do Wrocławia doskonałej ekipy sportowców radzieckich wywołała wielkie zainteresowanie kół sportowych miasta. Jak wiadomo, w dniach 23 i 24 bm. na stadionie olimpijskim we Wrocławiu rozegrane zostaną zawody lekkoatletyczne z udziałem doskonałych zawodników radzieckich i czołowych lekkoatletów polskich.

Dnia 19 bm. na terenie WZO w Hali Ludowej odbędą się mecze siatkówki i koszykówki.

Celem godnego przyjęcia sportowców radzieckich ukonstytuowały się dwa komitety: honorowy z przedstawicielami władz miejskich na czele oraz wykonawczy, złożony z najbardziej aktywnych działaczy sportowych Wrocławia. Goście radzieccy mieszkać będą w hotelach „Monopol" i „Polonia". Goście radzieccy zwiedzą również Wystawę Ziem Odzyskanych oraz zostaną przyjęci przez dyrekcję Wystawy obiadem w pawilonie restauracyjnym.

„KISPEST" wygrywa

turniej piłkarski

„ROUBAIX" nie zachwycił

Budapeszt. W Budapeszcie zakończył się międzynarodowy turniej piłkarski, zorganizowany przez Radę Węgierskich Związków Zawodowych. W ostatnim dniu turnieju doskonała drużyna I ligi „Kispest" pokonała drużynę francuską „Roubaix" w stosunku 4:2 (0:2).

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce w turnieju zajął „Kispest" przed „Ferenc-Varos" i „Elektromos". Drużyna francuska „Roubaix" zajęła ostatnie miejsce.

Conso ini proponuje

spotkanie najlepszych

dyskoboli świata

Rzym. Znakomity włoski dyskobol Consolini, zwycięzca olimpijski i rekordzista świata, proponuje w wywiadzie, udzielonym „Corriere dello Sport" spotkanie pomiędzy nim, Tossim i Amerykanam Fitchem oraz Gordienem.

W tym spotkaniu Consolini jest pewny, że padnie nowy rekord świata, który ustanowił niedawno wynikiem 55,33. Należy dodać, że Consolini kilka dni temu osiągnął 55,79.

Piękny wynik siatkarzy Katowic

„CSEPEL" — Pocztowy Katowice 3:2

KATOWICE. W drodze powrotnej do Budapesztu, węgierska drużyna siatkarzy „Csepel" rozegrała w ub. piątek na sali Wojew. Ośrodka WF i PW w Katowicach, przyjacielskie spotkanie z miejscowym Pocztowym. Spotkanie to zakończyło się nieznacznym zwycięstwem gości w stosunku 3:2.

Wynik ten jest niewątpliwie dużym sukcesem młodych siatkarzy Pocztowego. Pierwszego seta wygrali minimalnie Węgrzy 15:13, w drugim Polacy zrewanżowali się, wygrywając pewnie 7:15, trzeciego wygrali znowu Węgrzy 15:9, czwarty wygrali ponownie 7:15, załamali się jednakże w ostatnim decydującym secie, który goście rozstrzygnęli bezapelacyjnie na swoją korzyść w stosunku 15:4.

Drużyna miejscowych wystąpiła w składzie: Głogoszewski, Kubański, Foksiński, Jędrzejec, Gładyn i Bromer.

EMIL RIF

trener PZPN

przyjechał do Polski

Warszawa. Doskonały trener piłkarski, Emil Rif, zaangażowany na trenera związkowego przez PZPN, opuścił w dniu wczorajszym Budapeszt i przyjechał do Warszawy w sobotę w godzinach rannych.

SKRZOL ČAPEK. Tekst do J. BULSTRODE'A

Walka z Salamandrami

43)

Zastosowanie częstego polewania spowodowało, że zwierzęta pagnęły walec siedemnaście, dwadzieścia, w pewnym wypadku nawet dwadzieścia sześć godzin bez przerwy, kiedy tymczasem człowiek (dla kontroli) już po pięciu godzinach był całkowicie wyczerpany. Z doświadczeń tych możemy wyciągnąć wniosek, że salamandry można doskonale używać i do pracy na suchym lądzie, oczywiście przy zachowaniu dwóch warunków: że nie będą one wystawione na bezpośrednie działanie promieni słonecznych oraz że będą stale polewane po całej powierzchni ciała wodą.

Druga seria doświadczeń dotyczyła odporności salamander — zwierząt z pochodzenia tropikalnych — na zimno. Przy nagłym oziębieniu wody zwierzęta ginęły na katar kiszek. Przy powolnej natomiast aklimatyzacji w środowisku chłodniejszym przyzwyczajały się łatwo. W ciągu ośmiu miesięcy były raźne i przy temperaturze 7 stopni C., jednakże przy zastosowaniu większej ilości tłuszczu w pokarmach (15 do 20 dkg na sztukę dziennie). Skoro temperatura wody obniżona została do 5 stopni C. zwierzęta wpadały w odrętwienie z zimna (gelosa). W stanie tym udało się je zamrozić i przechować zamrożone w bloku lodowym przez przeciąg paru miesięcy. Kiedy lód się roztopił i temperatura wody podniosła się do 5 stopni C., zaczęły zdradzać oznaki życia, przy 7 stopniach C. już zaczynały szukać pożywienia. Na tej podstawie można sądzić, że salamandry dałyby się aklimatyzować bardzo łatwo w naszym klimacie — aż po Norwegię i Islandię. Co do polarnych warunków klimatycznych należało by poczynić dalsze doświadczenia.

Znaczną natomiast wrażliwość przejawiają salamandry na wpływy natury chemicznej. Próby z bardzo nawet rozrzedzonym ługiem, ze ściekami z fabryk, z chemikaliami garbarskimi itp., wykazały, że skóra na nich odpada całymi kawałami i że zwierzęta giną na chorobę skrzel. W naszych więc rzekach praktycznie salamander używać nie można.

W szeregu dalszych doświadczeń udało nam się ustalić, jak długo może salamandra wytrzymać bez żywności. Mogą one mianowicie głodować trzy tygodnie i dłużej, nie zdradzając innych oznak prócz wyraźnego osłabienia. Jedno ze zwierząt doświadczalnych głodziłem przez sześć miesięcy; ostatnie trzy miesiące spało, nie poruszając się zupełnie. Kiedy potem wrzuciłem mu do kadzi posiekaną wątrobę, takie było już słabe, że nie zareagowało, trzeba je było karmić sztucznie. Po paru jednak dniach jadło już normalnie i można było na nim przeprowadzać dalsze doświadczenia.

Ostatnia wreszcie grupa doświadczeń dotyczyła zdolności regeneracji u salamander. Jeżeli obciąć salamandrze ogon, to odrasta on w ciągu dni czternastu. U jednej sztuki doświadczenie to powtarzaliśmy siedem razy z kolei, zawsze z tym samym skutkiem. Także i odcięte nogi mają właściwości odrastania. Jednemu ze zwierząt doświadczalnych amputowaliśmy wszystkie cztery kończyny i ogon; w ciągu dni trzydziestu było ono znów zupełnie całe. Jeżeli salamandrze złamie się kość udową lub ramieniową, cała kończyna odpada i na to miejsce wyrasta nowa. Odrasta również wyłupane oko i odcięty język. Niezmiernie ciekawy jest objaw, że salamandra, której wycięto język, zapomniała mówić. Po odrośnięciu języka trzeba było ją uczyć powtórnie. Jeżeli jednak amputować salamandrze głowę lub przeciąć kark — zwierzę ginie. Gdy mu natomiast wyjąć żołądek, część kiszek, dwie trzecie wątroby i cały szereg innych organów, normalne funkcje jego organizmu nie zostaną zakłócone. Można więc powiedzieć, że wypatroszona żywa salamandra zdolna jest do życia w dalszym ciągu. Żadne ze zwierząt żyjących nie posiada takiej odporności wrodzonej na zranienie, jak właśnie salamandra. Mogłaby ona więc z tej racji być pierwszorzędnym, niezniszczalnym wprost zwierzęciem bojowym. Niestety — stoi temu na przeszkodzie ogromna pokojowość usposobienia i wrodzona bezbronność.

* * *

Prócz tych doświadczeń asystent mój dr Walter Hinkel badał salamandry jako zagadnienie surowca. Stwierdził mianowicie, że ciało salamander zawiera wysoki procent jodu i fosforu. Nie jest wykluczone, że te podstawowe pierwiastki można by w razie potrzeby uzyskiwać z nich drogą produkcji przemysłowej. Skóra salamandry, zasadniczo nieużyteczna, daje się jednak zemleć i sprasować pod wysokim ciśnieniem; uzyskana w ten sposób sztuczna skóra jest lekka i dość mocna. Mogłaby być używana zamiast skór cielęcych. Tłuszcz z salamander jest niejadalny ze względu na odrażający smak, nadaje się jednak na smary techniczne, tym bardziej, że zamarza w temperaturze bardzo niskiej. Również mięso salamander uważane było za niejadalne, a nawet trujące. Spożywane na surowo, powoduje gwałtowne boleści, torsje i zawroty głowy. Po wielu próbach jednakże dr Hinkel ustalił, przeprowadzając doświadczenia na własnej osobie, że właściwości szkodliwe tego mięsa znikają po sparzeniu go ukropem (tak jak się rzecz ma z niektórymi gatunkami muchomorów) i po dokładnym wymyciu oraz wymoczeniu przez przeciąg dwudziestu czterech godzin w słabym roztworze nadmanganianu potasu. Potem już można je gotować lub dusić; smakuje jak kiepska wołowina. Jedliśmy na próbę mięso jednej salamandry, którą nazywaliśmy Hans. Zwierzę to było bardzo inteligentne i sprytne, miało specjalne zamiłowanie do prac naukowych. Hans pracował na oddziale dr. Hinkla jako laborant; można mu było zlecić do wykonania nawet trudne analizy chemiczne. Często w długie wieczory wiedliśmy z nim naukowe dysputy, bawiąc się jego namiętną żądzą wiedzy. W końcu jednak musieliśmy go zabić przez litość, gdyż na skutek moich eksperymentów i trepanacji czaszki — oślepł. Mięso jego było ciemne i łykowate, nie wywołało jednakże żadnych nieprzyjemnych skutków. Jest więc rzeczą oczywistą, że w wypadku wojny mięso salamander będzie pożądaną i tanią namiastką wołowiny.

Ostatecznie więc jest to zupełnie jasne, że salamandry przestały być sensacją, chociaż było ich na świecie już do stu milionów. Powszechne zainteresowanie wywoływały tak długo, jak długo były czymś nowym. Teraz reszta zainteresowania gasła, pokutując jakiś czas jeszcze w groteskach filmowych (Sally i Andy, dwie poczciwe salamandry) i na scenkach kabaretowych, gdzie śpiewacy i subretki, obdarzeni marnym głosem, występowali wciąż jeszcze w rolach skrzeczących i źle pod względem gramatycznym wyrażających się salamander.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach **120 złotych** — z przesyłką pocztową **135 złotych** — z odnoszeniem do domu **170 złotych — PKO Katowice III-4950**
Dział Ogłoszeń: Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 03. — **PKO Katowice III-4830**

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. centrali Spółdz. Wyd. Ośw. „Czytelnik" 309-73, wewnętrzny: sekretariat 001, kronika 003, telefon nocny 005, wyd. „Wieczór" 006, dział sportowy 007, naczelny redaktor 311-84. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—12 codziennie. — Administracja Wydawnictw: Katowice ul. Młyńska 9, tel. wewnętrzny: kierownik 009, dział prenumeraty 008. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Wydawca: „CZYTELNIK" Katowice, ul. 3 Maja 12. Drukarnia Nr 9 Sp. „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 08.